Boża Opatrzność nad obwodnicą
Str. 3

ISSN 1231-4188 INX 347256
9 771231 418865 15

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Nr 15
(1771)
14 - 20 kwietnia
2026

Cena 6,99 zł

polub nas na www.korso.pl

Kto zostanie Mielczaninem Roku?
Str. 10-11



Lotnicza „wisienka na torcie”

Mieleckie lotnisko wchodzi na wyższy poziom gościnności. Podczas lotniczego spotkania otwarto Domek Pilota – nowoczesną strefę odpoczynku i pracy, która ma sprawić, że podniebni podróżnicy z całej Polski będą lądować właśnie u nas. To nowa jakość w sercu polskiego przemysłu lotniczego.

Str. 3



Str. 12

Spełnione marzenie pokoleń

W sobotę oczy całej gminy Radomyśl Wielki zwrócone były na Szkołę Podstawową w Partyni. Po blisko 30 latach oczekiwań, lokalna społeczność doczekała się momentu, który na zawsze zmieni sportowe oblicze regionu – uroczyście otwarto nową halę sportową wybudowaną w ramach programu „Olimpia”.

G

Po 19 latach założyła mundur

W ubiegłym tygodniu w Rzeszowie sześcioro policjantów złożyło ślubowanie. Jednym z nich była 47-letnia Maria Kalicka, od 19 lat związana z komendą w Mielcu, gdzie pracowała jako pracownik cywilny.

Str. 4

„Zrobiliście z Polaków śmieciarzy”

Worki pełne śmieci trafiły pod biura polityków PiS-u i KO, także w Mielcu. Konfederacja w całej Polsce protestowała przeciwko systemowi kaucyjnemu.

Str. 8



eprasa.pl 9372c3a5cc

liczba tygodnia

19

- tyle lat pani Maria pracowała za biurkiem, zanim założyła policyjny mundur

Więcej na str. 4

cytat tygodnia

Albert Szałda:

-Zrobiliście z Polaków śmieciarzy

Więcej na str. 11

za tydzień

Pokażemy Wam, jak było na targach edukacyjnych w Mielcu.

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias – redaktor naczelna
marta.warias@korso.pl, tel. 534 560 769

Giovanna Jakimowicz – dziennikarka
gjakimowicz@korso.pl, tel. 530 200 299

Julia Bogdan – social media manager
julia.bogdan@korso.pl

Łukasz Guźda – dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 793

Szymon Markulis – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Bartosz Kręcigłowa – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Paulina Konieczny – dziennikarka
paulina.konieczny@korso.pl

Marietta Mateja-Nowak – dziennikarka
m.mateja-nowak@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU

tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Marcin Batko – dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

REKLAMA



Komentarz Tygodnia

Słowo wstępne

Z nowościami różnie bywa. Są takie reformy, których potrzebujemy oraz takie, w których zasadność trudno uwierzyć. Rządzący mają wiele pomysłów, a niektórymi nas zaskakują. Nie bez powodu mówimy, ze niektóre osoby publiczne zajmują się rozwiązywaniem problemów, których nie ma.

Gdy nadchodzą reformy warto przypomnieć sobie, że wprowadzenie obowiązku szkolnego dla dzieci nie spotkało się z ciepłym przyjęciem, a dziś trudno znaleźć człowieka, który podważałby jego sens - choć programy typu „Matura to bzdura" zmuszają do refleksji na temat owoców naszych społecznych wydatków.

Gdy już jesteśmy w temacie to „Po owocach ich poznacie" - czy reformy były dobre czy niedobre czasami widać dopiero po jakimś czasie. Bywa tak, że nowości tak bardzo wchodzą nam w krew, że zapominamy, iż sami przeciwko nim „wypowiadaliśmy się" w internecie. Trzeba próbować. Oczywiście nie ma nic złego w tym, że boimy się zmian, bo przecież przyzwyczailiśmy się już do danego systemu, być może sporo nas to kosztowało (znamy takie przypadki...), zatem gdy nadchodzą nowe modyfikacje, już nam się nie chce. Ileż można? Do tego dochodzi poziom zaufania, jakim darzymy naszych polityków. My Polacy mamy powody, by odruchowo kontestować to, co płynie z góry. Chyba jesteśmy przez to mało „sterownym" narodem. To dobrze.

Warto pamiętać, że *postępowy* nie znaczy *lepszy*, a *nowoczesność* nie zawsze jest synonimem *rozwoju*, chociaż jest pokusa by używać tego jako synonimów. Tak więc wszystko przed nami. Pożyjemy, zobaczymy.

gj

KORSO na weekend! ...i nie tylko

16 kwietnia

Godz. 18.00 - promocja książki o nietuzinkowej postaci jaką był Rudolf Auriga. Miejsce: Pałacyk Oborskich w Mielcu. Podczas spotkania będzie można kupić promowaną publikację
Wstęp wolny!

18 kwietnia

Godz. 17.00 - Muzeum Historii Regionalnej „Pałacyk Oborskich" w Mielcu zaprasza na „Rozmowy na falach" z okazji 100. rocznicy powstania Polskiego Radia.
Wstęp wolny!

Festiwal O!PLA

Sobota, 18 kwietnia, godz. 19:00 – Kategoria niezależna
Programy: OFF & GO! + PROP UP & GO!
Po projekcji odbędzie się spotkanie reżyserskie z Dorotą Bator, podczas którego twórczyni opowie o pracy nad animacją i kulisach powstawania filmów.
Niedziela, 19 kwietnia, godz. 19:00 – Kategoria producencka
Miejsce: Sala kameralna DK SCK, Mielec
Wstęp: wolny, zapraszamy widzów w wieku 16+ oraz dorosłych
Nie od dziś wiadomo, że tytuł Królowej Polskiej Kinematografii należy się animacji. Żadna inna technika filmowa nie przyniosła polskiej kulturze tylu sukcesów i międzynarodowych zaszczytów, co ona. Polska Szkoła Animacji z lat 60. i 70. XX wieku była wizytówką naszej sztuki na świecie, a autorskie filmy animowane pozostawały jednymi z najbardziej cenionych polskich produktów eksportowych. Dziś, dzięki festiwalowi O!PLA, widzowie mają szansę ponownie obcować z najwybitniejszymi dziełami polskiej animacji autorskiej. W tym roku Samorządowe Centrum Kultury w Mielcu po raz pierwszy zostało lokalnym organizatorem 14. Ogólnopolskiego Festiwalu Animacji O!PLA.

21 kwietnia

Godz. 18.00 - Życie intymne w staropolskich małych miastach! W ramach kolejnego Spotkania z historią przy kawie w Pałacyku Oborskich szykuje się nam prawdziwa uczta historyczna na temat życia codziennego w małych miastach XVII-XVIII w. Nie będzie to jednak nudna opowieść, wręcz przeciwnie. Opowieść o cielesności, intymności, erotyczności serwował nam będzie dr Piotr Miodunka, prawnik, historyk, pracownik naukowy Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Prelegent zajmuje się historią gospodarczą i społeczną Polski od średniowiecza po wiek XIX, ponadto historią miast, demografią historyczną, geografią historyczną i historią środowiskową. Aktualnie prowadzi rozległe badania nad występowaniem i konsekwencjami klęsk głodowych w nowożytnej Polsce. Jest obecnie jedną z niewielu osób w Polsce, które na wspomniane tematy posiadają bardzo rozległą wiedzę, na bieżąco poszerzaną w wyniku licznych kwerend archiwalnych, bibliotecznych czy muzealnych.



Wkrótce zaszczepią lisy

Podkarpacki Wojewódzki Lekarz Weterynarii poinformował o planowanej wiosennej akcji szczepienia lisów przeciwko wściekliźnie. Akcja ma zostać przeprowadzona w dniach od 16 do 25 kwietnia 2026 roku.

Podobnie jak w poprzednich latach, szczepienia będą realizowane metodą zrzutów doustnej szczepionki z samolotów. Preparat zostanie rozrzucony na wyznaczonych obszarach, gdzie stanowić będzie przynętę dla dzikich zwierząt.

Służby weterynaryjne zwracają się z apelem do mieszkańców o zachowanie szczególnej ostrożności i niepodnoszenie znalezionych przynęt. Jak podkreślono, szczepionki, które miały kontakt z człowiekiem, nie będą już pobierane przez lisy, co obniża skuteczność całej akcji. W przypadku bezpośredniego kontaktu z preparatem zaleca się niezwłoczny kontakt z lekarzem.

W czasie trwania akcji oraz przez dwa tygodnie po jej zakończeniu rekomenduje się trzymanie zwierząt domowych, zwłaszcza psów i kotów, w zamknięciu na terenach objętych szczepieniem. Dodatkowo wskazane jest powstrzymanie się od organizowania polowań. **JB**

eprasa.pl 9372c3a5cc

„Wisienka na torcie” na lotnisku w Mielcu

Mieleckie lotnisko stało się właśnie jeszcze bardziej przyjazne dla pasjonatów awiacji. Podczas wielkiego grillowania pod hasłem „EPML BBQ”, oficjalnie zaprezentowano nową infrastrukturę, która ma sprawić, że piloci z całej Polski będą wybierać Mielec jako swój ulubiony przystanek na trasie.

Dotychczas brakowało miejsca, w którym piloci mogliby odpocząć po locie lub przygotować się do kolejnego startu w komfortowych warunkach. Nowo otwarty Domek Pilota, zlokalizowany tuż przy wieży lotniskowej, zmienia zasady gry. Co najważniejsze – będzie dostępny przez 7 dni w tygodniu, w godzinach pracy lotniska.

Odpoczynek, kawa i profesjonalne zaplecze

Domek Pilota to nie tylko wygodne kanapy. To wielofunkcyjna przestrzeń typu *crew rest*, w której zadbano o każdy szczegół:

Strefa pracy: miejsce do sprawdzenia pogody, odebrania poczty i zaplanowania trasy.

Strefa integracji: przestrzeń do rozmów instruktorów z uczniami oraz wymiany doświadczeń między „lotniczą bracią”.

Komfort: zaplecze kuchenne, możliwość zjedzenia posiłku i zrelaksowania się przy kawie z widokiem na pas startowy.

– *Chcemy, żeby piloci czuli się tutaj dobrze, żeby miejscem docelowym na mapie zawsze był Mielec. Tutaj można realizować marzenia: szkolić się, naprawić samolot, a teraz także profesjonalnie odpocząć* – podkreśla Jakub Cena, prezes spółki Lotnisko Mielec.

Impuls dla całego miasta

Inicjatywę chwali również Prezydent Mielca, Radosław Swół, który zaznacza, że takie miejsce wzbogaca przestrzeń lotniska i czyni je bardziej atrakcyjnym. Podobnego zdania są sami piloci.

– *Mamy poważny hangar, mamy stację paliw, a ten domek jest taką wisienką na torcie* – przyznaje Dariusz Daszewski, doświadczony pilot i instruktor. Zwraca on uwagę, że dla pilotów dostępność infrastruktury socjalnej jest często kluczowym czynnikiem przy wyborze lotniska, na którym lądują.

Młodzi duchem i skrzydłami

Otwarcie Domku Pilota stało się okazją do wielkiej integracji środowiska. Na mieleckim niebie i płycie lotniska pojawili się piloci z całego kraju, a szczególnymi gośćmi była młodzież z Mieleckiej Klasy Lotniczej. Uczniowie mieli okazję przetestować w locie szybowiec, który szkoła otrzymała w ostatnich tygodniach, co idealnie wpisało się w atmosferę budowania przyszłych kadr polskiego lotnictwa. **PK**



„Wisienka na torcie” w Mielcu. Nowa atrakcja na mapie lotniczej kraju już otwarta.



Piloci z całej Polski świętowali otwarcie nowej infrastruktury.



To miejsce przyciągnie do Mielca setki samolotów.



Nowoczesna przystań dla lotników już otwarta. Domek Pilota stanął tuż obok wieży kontrolnej.

Boża Opatrzność nad obwodnicą

Kluczowy węzeł komunikacyjny na mapie powiatu mieleckiego zyskał oficjalną nazwę. Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Wadowice Górne, radni jednogłośnie zdecydowali, że rondo w Piątkowcu będzie nosić imię Bożej Opatrzności. Decyzja ta jest bezpośrednią odpowiedzią na prośbę lokalnej społeczności.

Zgodnie z wolą mieszkańców

Inicjatywa nadania imienia wyszła od samych mieszkańców sołectwa Piątkowiec oraz sołtysa wsi. Wniosek przeszedł pełną procedurę formalno-prawną. Jak podkreślono podczas obrad, zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, nadawanie nazw należy do wyłącznych kompetencji Rady Gminy.

Zanim projekt uchwały trafił pod głosowanie, został poddany szczegółowej analizie. Pozytywne opinie wydały wszystkie komisje rady, co otworzyło drogę do ostatecznego zatwierdzenia nazwy.

Wsparcie Marszałka i strategiczne znaczenie

Rondo w ciągu drogi wojewódzkiej nr 984 pełni niezwykle ważną funkcję w systemie transportowym regionu. To właśnie w tym miejscu swój bieg rozpoczyna północna obwodnica Mielca, a w planach jest połączenie go z projektowaną południową częścią drogi obwodowej.

Wójt gminy poinformował radnych o konsultacjach przeprowadzonych z Marszałkiem Województwa Podkarpackiego, Władysławem Ortylem. Marszałek wyraził pozytywną opinię dotyczącą nazwy.

Marta Warias



Mieszkańcy chcieli, radni przegłosowali. Rondo Bożej Opatrzności oficjalnie zatwierdzone.

G

eprasa.pl 9372c3a5cc

Po 19 latach za biurkiem założyła mundur

W ubiegłym tygodniu w Rzeszowie sześcioro policjantów złożyło ślubowanie. Jednym z nich była 47-letnia Maria Kalicka, od 19 lat związana z Mielcem.



Policjantka złożyła ślubowanie.

W Komendzie Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie ślubowanie złożyła Maria Kalicka, pochodząca z powiatu mieleckiego, związana od 19 lat z Komendą Powiatową Policji w Mielcu. Przez lata pracowała tam jako pracownik cywilny, zajmując się sprawami BHP i medycyny pracy. Teraz zdecydowała się na kolejny krok i rozpoczęła służbę w policji jako funkcjonariuszka.

Aby przejść z pracy administracyjnej do służby mundurowej, musiała przejść pełną procedurę rekrutacyjną. Obejmowała ona m.in. egzamin, testy sprawnościowe, badania psychologiczne, rozmowy kwalifikacyjne, badania lekarskie oraz postępowanie przed komisją. Po zakończeniu tego etapu 47-letnia Maria Kalicka złożyła ślubowanie i została posterunkową. Służbę będzie pełnić w pionie prewencji. Jak wspomina, mundur był jej marzeniem od lat.

Ślubowanie przyjął Komendant Wojewódzki Policji w Rzeszowie nadinsp. Andrzej Patrzałek. W uroczystości uczestniczyli także - w imieniu wojewody podkarpackiego - Józef Gdański, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, Zastępca Dowódcy Oddziału Prewencji Policji w Rzeszowie, a także przedstawiciele kadry kierowniczej i policyjnych związków zawodowych.

gj

Policjanci z Wadowic mają nowy radiowóz



Funkcjonariusze z Wadowic Górnych odebrali kluczyki do nowego auta

To dobra wiadomość dla mieszkańców gminy Wadowice Górne. Tutejszy posterunek policji wzbogacił się o nowy radiowóz. Nowoczesny pojazd ma nie tylko poprawić komfort pracy funkcjonariuszy, ale przede wszystkim skrócić czas reakcji na zgłoszenia i zwiększyć bezpieczeństwo na lokalnych drogach.

Radiowóz, który właśnie zasilił flotę Posterunku Policji w Wadowicach Górnych, to pojazd przystosowany do specyfiki służby patrolowej. Wyposażony w szereg systemów bezpieczeństwa oraz nowoczesną łączność, pozwoli funkcjonariuszom na sprawniejsze przemieszczanie się między miejscowościami gminy.

Nowy nabytek w Wadowicach Górnych zagwarantuje niezawodność w trudnych sytuacjach.

Mieszkańcy gminy mogą już spodziewać się częstszych patroli w nowych barwach. Nowoczesny sprzęt będzie wykorzystywany zarówno do rutynowych kontroli drogowych, jak i do zabezpieczania lokalnych wydarzeń oraz szybkiego docierania na miejsca zdarzeń losowych.

MW

Wandalizm na błoniach

Na terenach zielonych należących do MOSiR w Mielcu doszło do aktu dewastacji, który wzbudził oburzenie mieszkańców Mielec. Zniszczeniu uległy ławki oraz drewniane konstrukcje, które służyły spacerowiczom i osobom wypoczywającym na popularnych błoniach.

Jedna z ławek została wyrwana z mocowań i rzucona na ścieżkę, co stwarzało realne zagrożenie dla pieszych i rowerzystów. W pobliżu widoczne są również inne ślady zniszczeń tj przesunięte betonowe elementy oraz rozrzucone fragmenty konstrukcji.

Tereny zielone MOSiR od lat są miejscem rekreacji dla mieszkańców - spacerów, spotkań oraz aktywności fizycznej. Tego typu akty wandalizmu nie tylko generują dodatkowe koszty napraw, ale także obniżają komfort i bezpieczeństwo użytkowników przestrzeni publicznej.

JB


Zniszczona ławka na Błoniach MOSiR

Druhowie odebrali nowy sprzęt

Trwają inwestycje w ramach ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. Nowy sprzęt został zakupiony dla jednostek OSP w gminie Mielec.

Gmina Mielec po raz kolejny wsparła jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych, inwestując w nowoczesne wyposażenie dla druhów. W ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026 strażacy otrzymali 33 komplety specjalistycznych ubrań bojowych SUBOR SYRIUSZ z certyfikatem CNBOP. Oficjalne przekazanie nowego sprzętu odbyło się 9 kwietnia.

Nowe wyposażenie trafiło do jednostek OSP KSRG Chorzelów, OSP KSRG Chrząstów, OSP Książnice, OSP Wola Mielecka, OSP Złotniki, OSP Trześń oraz OSP Rzędzianowice. Wartość całego zadania wyniosła 83 615,40 zł, z czego 66 892,32 zł pochodziło z dofinansowania z budżetu wojewody podkarpackiego, a 16 723,08 zł stanowiły środki własne gminy. Jak podkreślają samorządowcy, to kolejny krok w stronę poprawy bezpieczeństwa mieszkańców i warunków pracy strażaków ochotników.

gj

Zmarli

2 KWIETNIA
Janusz Burczak (1974)

3 KWIETNIA
Bronisława Pluta (1935)
Renata Żala (1966)

4 KWIETNIA
Czesław Pieróg (1945)
Regina Grzegorczyk (1934)

5 KWIETNIA
Władysław Madej (1932)

6 KWIETNIA
Bronisław Halada (1936)
Tadeusz Mikuła (1949)
Jan Rzeźnik (1935)
Anna Komaniecka (1933)
Stanisław Słomba (1941)
Jacek Ortyl (1960)

7 KWIETNIA
Antoni Krzyżek (1945)
Wiesław Matkowski (1952)
Jerzy Kamuda (1944)

8 KWIETNIA
Jadwiga Wróbel (1931)
Jadwiga Łańcuch (1956)
Helena Wieść (1926)
Danuta Żółtowski (1952)
Władysław Gotkowski (1945)
Stanisław Kapinos (1945)
Mariusz Madycki (1971)

9 KWIETNIA
Danuta Piwowar (1962)
Bogusława Madeja (1963)

10 KWIETNIA
Maria Kiełb (1928)
Danuta Skomro (1950

11 KWIETNIA
Danuta Patryka (1948)
Stanisław Babula (1973)
Zofia Marszałek (1941)

12 KWIETNIA
Jan Brożonowicz (1951)
Zofia Marszałek (1941)
Władysława Dziamarska (1954)
Andrzej Siembab (1966)
Barbara Nowak (1959)
Irena Strycharz (1935)

G

CHARON
DOM POGRZEBOWY
Waldemar Buziak
ul. Wolności 42
39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819
Szybka i profesjonalna obsługa
Dyżur telefoniczny 24h/7

DOM POGRZEBOWY
EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA
USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA
W MIELCU,
W BOROWEJ, W CZERMINIE
CAŁĄ DOBĘ
17 586 32 97, 502 338 048

eprasa.pl 9372c3a5cc

Dwie osoby na podwójnym

Od wczesnych piątkowych godzin rannych mieleccy policjanci prowadzili na drogach powiatu zakrojoną na szeroką skalę akcję „Trzeźwy poranek". Mundurowi wyposażeni w nowoczesne urządzenia pomiarowe sprawdzili blisko 700 osób. Niestety, mimo licznych apeli, nie wszyscy zdali ten egzamin. Wiemy, ilu kierowców straciło uprawnienia.

Piątkowy poranek w Mielcu upłynął pod znakiem wzmożonych działań drogówki. Funkcjonariusze ruchu drogowego, uzbrojeni w przenośne alkomaty, ustawili punkty kontrolne w strategicznych miejscach regionu. W ciągu zaledwie kilku godzin policjanci zdążyli zatrzymać i przebadać aż 674 kierujących.

Dwie osoby na „podwójnym gazie"

Choć zdecydowana większość badanych wykazała się odpowiedzialnością, policyjne „sito" wyłapało dwa słabe ogniwa. Funkcjonariusze zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy zdecydowali się na prowadzenie pojazdu, mimo wcześniej spożytego alkoholu.

Zatrzymani kierowcy muszą liczyć się teraz z poważnymi konsekwencjami prawnymi. Oprócz utraty prawa jazdy czeka ich sprawa w sądzie, wysokie grzywny, a w określonych przypadkach nawet kara pozbawienia wolności.

Marta Warias

Rajd przez Al. Kwiatkowskiego

We wtorek rano na jednej z głównych ulic Mielca wpadł 41-letni kierowca toyoty, który pędził przez obszar zabudowany z prędkością godną autostrady. Licznik wskazał aż 115 km/h.

Do zdarzenia doszło we wtorek, 7 kwietnia, tuż po godzinie 7:00 rano. Policjanci z mieleckiej drogówki prowadzili kontrole prędkości na Al. Kwiatkowskiego – drodze, która ze względu na swój charakter często kusi kierowców do mocniejszego przyciśnięcia pedału gazu.

Uwagę funkcjonariuszy przykuła szybko poruszająca się toyota. Policyjny miernik prędkości potwierdził przypuszczenia mundurowych: 41-letni mielczanin jechał z prędkością 115 km/h. Oznacza to, że dopuszczalny limit (50 km/h) został przekroczony aż o 65 km/h.

Mężczyzna został natychmiast zatrzymany do kontroli. Za tak rażące złamanie przepisów spotkały go dotkliwe kary: zatrzymanie prawa jazdy na okres 3 miesięcy, wysoki mandat karny, punkty karne, które zasilą konto kierowcy.

Mieleccy policjanci po raz kolejny apelują o opamiętanie. Pośpiech, zwłaszcza w godzinach porannego szczytu, kiedy ruch na mieleckich ulicach jest największy, może doprowadzić do tragedii.

MW

Policja w Mielcu ostrzega przed nowym oszustwem

Przestępcy są coraz bardziej kreatywni. Oszustwo na wnuczka, policjanta czy pracownika banku to już nie wszystko.

Oszuści wykorzystują sytuację

Policja donosi o sposobie wyłudzenia pieniędzy i danych, jakim są tzw. „oszustwa na rekrutera". Sytuacja na rynku pracy jest obecnie coraz trudniejsza, wiele osób poszukuje zatrudnienia a w związku z tym liczy się dla nich czas. Udając osoby zainteresowane zatrudnieniem konkretnego kandydata wyłudzają dane bankowe, dostęp do bankowości elektronicznej oraz dane osobowe.

Pracodawca nie żąda pieniędzy od kandydatów

Fałszywi rekruterzy podszywają się pod znane firmy, agencje HR lub działy kadr. Kontaktują się z osobami szukającymi pracy, informując o rzekomo pozytywnej weryfikacji CV i proponując szybkie przejście do kolejnego etapu rekrutacji. Często oferują pracę zdalną na wyjątkowo korzystnych warunkach i wywierają presję czasu. Kandydaci są nakłaniani do przesyłania skanów dokumentów, danych osobowych - nie należy przesyłać zdjęć ani skanów dokumentów torzsamości. Często chcą też numeru konta, a nawet nakłaniają do wpłat za rzekome szkolenia, badania lub wyposażenie do pracy. To jeden z najważniejszych sygnałów ostrzegawczych - uczciwy pracodawca nie żąda pieniędzy od kandydata. Często, wykazując niskie kwalifikacje, fałszywi rekruterzy proponują zaskakująco dobre stanowisko, wysokie zarobki oraz niewielką odpowiedzialność - ofertę, która brzmi kusząco. Rozsądek powinien być tu cały czas na posterunku. Okazuje się zatem, że obecność w ofercie legendarnych już owocowych czwartków, brak jasnego wynagrodzenia oraz benefity w postaci wody paradksalnie wyglądają na dobry omen.

Ich celem są pieniądze i dane osobowe

Przestępcy budują wiarygodność, używając logotypów i nazw prawdziwych firm, tworząc fałszywe strony internetowe i kontaktując się wyłącznie przez komunikatory. Zdarza się też, że proszą ofiarę o założenie nowego konta bankowego „do obsługi wynagrodzenia", co może służyć dalszym nielegalnym działaniom. Ich celem są nie tylko pieniądze, ale także dane osobowe, które później mogą zostać wykorzystane do kradzieży tożsamości lub kolejnych wyłudzeń.

Mielecka policja wskazuje, że na terenie powiatu jak na razie podobnych oszustw nie było, co nie znaczy, że nie zetkniemy się z tym w przyszłości. Funkcjonariusze ostrzegają, by do tego typu spraw podchodzić ostrożnie: nie podawać newralgicznych danych, nie wpłacać pieniędzy, nie dać się zastraszyć presją czasu.

gj

Auto wypadło z drogi i dachowało

Chwile grozy przeżył 49-letni kierowca toyoty, który dachował na obwodnicy w rejonie Szydłowca. Mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem i wypadł z drogi.

Do zdarzenia doszło na odcinku obwodnicy w okolicach Szydłowca. Według wstępnych ustaleń, 49-letni mężczyzna, siedzący za kierownicą toyoty, nie dostosował prędkości do warunków panujących obecnie na drodze. W efekcie auto nagle zjechało z trasy, wypadło do rowu i dachowało.

Kierowca był trzeźwy

Mężczyzna podróżował sam. Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Po przeprowadzeniu badań okazało się, że 49-latek nie doznał poważnych obrażeń ciała, które zagrażałyby jego życiu. Policjanci pracujący na miejscu zdarzenia sprawdzili stan trzeźwości kierowcy – badanie alkomatem wykazało, że był trzeźwy.

Służby apelują o zachowanie szczególnej ostrożności i zdjęcie nogi z gazu, zwłaszcza na trasach szybkiego ruchu i obwodnicach, gdzie zmienne warunki atmosferyczne mogą drastycznie pogorszyć przyczepność kół do nawierzchni.

MW

Surowe kary dla piratów drogowych

Wiosenna aura i sucha nawierzchnia bywają zdradliwe, dając kierowcom złudne poczucie bezpieczeństwa. Przekonali się o tym dwaj mężczyźni, którzy w miniony weekend rażąco zlekceważyli przepisy w powiecie mieleckim. Obaj pożegnali się z prawem jazdy po tym, jak licznik ich pojazdów przekroczył „setkę" w obszarze zabudowanym.

Pierwszy z kierowców wpadł w ręce policjantów w ubiegłą sobotę tuż po godzinie 11:00. Na ulicy Jana Pawła II w Padwi Narodowej funkcjonariusze mieleckiej drogówki zatrzymali do kontroli BMW. 27-letni mieszkaniec powiatu tarnobrzeskiego jechał z prędkością **106 km/h** w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h.

Niedzielny „rajd" na Al. Kwiatkowskiego

Kolejny amator szybkiej jazdy został zatrzymany w niedzielę przed godziną 17:00. Tym razem policyjny patrol interweniował na Al. Kwiatkowskiego w Mielcu. 42-letni kierowca Audi poruszał się z prędkością 109 km/h. Podobnie jak w poprzednim przypadku, limit prędkości w tym miejscu był przekroczony ponad dwukrotnie.

Finał obu kontroli był identyczny. Kierowcy stracili uprawnienia do kierowania pojazdami na najbliższe trzy miesiące. Oprócz zatrzymanego prawa jazdy, policjanci nałożyli na mężczyzn wysokie mandaty oraz punkty karne.

MW

Niewybuch z I wojny światowej

Mieszkaniec Radomyśla Wielkiego w powiecie mieleckim znalazł niewybuch na swoim polu. Znalezisko zabezpieczyła policja, a na miejsce wezwano saperów.

W miejscowości Ruda w powiecie mieleckim znaleziono niewybuch. Jak ustalono, jest to pocisk kalibru 90, pochodzący prawdopodobnie z czasów I wojny światowej.

Znalezisko zostało wstępnie zabezpieczone przez policję. Na miejsce wezwano saperów, którzy przejęli niewybuch i zadbali o jego bezpieczne usunięcie.

To kolejny taki przypadek w ostatnich tygodniach na terenie powiatu mieleckiego. Niewybuchy coraz częściej wychodzą na powierzchnię przy okazji wiosennych prac ziemnych, porządkowania pól i zagród oraz wykopów prowadzonych wokół posesji.

W takich sytuacjach służby przypominają, by pod żadnym pozorem nie dotykać znaleziska, nie przenosić go i natychmiast powiadomić policję.

gj



Tak wyglądał pocisk po znalezieniu.

REKLAMA



eprasa.pl 9372c3a5cc

Czy przez butelkomaty zapłacimy więcej za śmieci?

Wydaje się, że ogrom pracy i zachodu, jaki wkładamy w selekcje i oddawanie butelek do kaucjomatów, powinien poskutkować przynajmniej stabilizacją cen na rynku odpadów komunalnych.



Mieleckie MPGK zauważa zmianę składu żółtych worków.

Inny skład żółtych worków

Już dzisiaj firmy zajmujące się przyjmowaniem wyselekcjonowanych odpadów z tworzyw sztucznych zauważają wyraźny spadek wartościowego surowca, jakim są plastikowe butelki. Mieszkańcy - z wiadomych przyczyn - oddają je do butelkomatów, a nawet te butelki, które trafiają do miejskich koszy na śmieci czy altan bywają wydobywane i spieniężane przez osoby bezdomne lub poszukujące dodatkowego dochodu. Sprawia to, że w żółtych workach coraz większy udział mogą mieć zabrudzona folia i inne elementy, których skład nie jest tak łatwy do ustalenia jak w przypadku butelek PET, a ich dalsza obróbka pochłania dodatkowe koszty.

Inna droga

Plastikowe butelki PET, które umieszczamy w kaucjomatach, nie trafiają zazwyczaj do tych samych firm, które przyjmują odpady plastikowe wyselekcjonowane z odpadów komunalnych. Obsługą urządzeń najczęściej zajmują się operatorzy systemów, którzy organizują cały łańcuch zbiórki, transportu i dalszego przetworzenia odpadu. Firmy, do których trafiają odpady z naszych worków, wskazują, że ich przetworzenie jest trudniejsze i bardziej kosztowne, co może przełożyć się na wzrost cen odbioru, a w konsekwencji także na wzrost opłat śmieciowych.

„Na pewno dojdzie do podwyżki. Z jednej strony to to, że dociera do nas mniej wartościowych elementów. Z drugiej to balast - pozostałość po sortowaniu, przetworzeniu odpadów. Przedsiębiorstwa, do których to sprzedajemy, już mówią o podwyżkach, więc także my będziemy musieli zwiększyć cenę" - mówi jedna z podkarpackich firm.

Jeszcze nie teraz

Firmy skupujące odpady plastikowe podpisują ze swoimi dostawcami umowy, stąd podwyżka cen najprawdopodobniej nie nastąpi w najbliższych miesiącach, ale pod koniec roku, ponieważ wtedy ustalane są nowe budżety i stawki. Być może przez ten czas uda się znaleźć sposób, by „zamortyzować" nadchodzące zmiany. **gj**

Upamiętnili dwie narodowe tragedie



Politycy i samorządowcy złożyli wieńce.

Szesnaście lat temu doszło do tragedii, która wstrząsnęła całą Polską. Od tamtej pory, w tym samym czasie, wspominamy dwie narodowe tragedie.

10 kwietnia to jedna z najbardziej bolesnych dat we współczesnej historii Polski. Tego dnia, 16 lat temu, w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem zginęło 96 osób - wśród nich prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką Marią Kaczyńską, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, parlamentarzyści, dowódcy Wojska Polskiego, duchowni, przedstawiciele rodzin katyńskich oraz członkowie załogi samolotu. Delegacja leciała na uroczystości upamiętniające ofiary zbrodni katyńskiej.

Rocznicę tych wydarzeń uczczono także w Mielcu podczas powiatowych obchodów, które połączyły pamięć o ofiarach Katynia i katastrofy smoleńskiej. Uczestnicy spotkali się na modlitwie w Bazylice Mniejszej pw. św. Mateusza, a następnie oddali hołd pod Mielecką Ścianą Katyńską. Był to moment refleksji nad ceną wolności i odpowiedzialnością za pielęgnowanie pamięci o tych, którzy oddali życie, służąc Polsce.

„Łączy nas dziś pamięć i modlitwa o tych, którzy zostali pomordowani w Katyniu 86 lat temu strzałem w tył głowy: o kwiecie polskiego narodu, oficerach, inteligencji, o tych którzy oddali życie za naszą umiłowaną ojczyznę. Pamiętamy dziś także o tych, którzy lecieli oddać im hołd 80 lat temu. Cześć ich pamięci" - mówił Korso Fryderyk Kapinos, zaś poseł Krystyna Skowrońska wspomina szczególnie Leszka Deptułę:

„Dzisiaj uczciliśmy tych bohaterów, którzy zginęli w Katyniu już 86 lat temu. Oni poświęcili swoje życie dla Polski. Do tego dochodzi dziś pamięć o katastrofie smoleńskiej - prezydent z małżonką, posłowie, dowódcy wojskowi lecieli, by oddać hołd pomordowanym w Katyniu. Dla mnie ten dzień jest szczególny, bo zginął wtedy Leszek Deptuła. To był mój kolega z liceum. Wspólnie zdawaliśmy maturę, działał na rzecz miasta i regionu, był marszałkiem województwa, samorządowcem, ale też posłem. W tym dniu zawsze pamiętam Leszka i jego aktywność na rzecz środowiska. To jest smutny dzień, ale ważny."

Szczególną oprawę uroczystości przygotowali uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Konarskiego w Mielcu. Uczniowie zadbali o część artystyczno-historyczną, przypominając zebranym o znaczeniu tamtych wydarzeń i o ludziach, którzy zapisali się w narodowej pamięci. **gj**

Mielec nasycony kolorami

„Wernisaż nie jest otwarciem. Jest momentem przejścia." - mówi artysta, który w niedzielny wieczór pokazał wystawę pt. Chromosaturation szerokiej, mieleckiej publiczności.



Józef Jan Krużel na tle swych dzieł.

Spotkanie rozpoczęło się przemówieniem artysty Józefa Jana Krużla pochodzącego z mieleckiej Trzciany. Przemówienie wygłosiła także dyrektor Biblioteki, Jolanta Strycharz oraz były dyrektor SCK, Jacek Tejchma. Obecny był także aktualny dyrektor, Damian Małek. Na spotkanie przybyła poseł KO Krystyna Skowrońska oraz starosta Kazimierz Gacek, a także wielu miłośników sztuki z Mielca. Obecni byli także członkowie rodziny malarza i jego przyjaciele.

„Kolor nie funkcjonuje tu jako powierzchnia ani dekoracja. Jest siłą. Nasyceniem, które wdziera się w przestrzeń i reorganizuje ją od środka. Światło nie oświetla — ono konstruuje. Ciało nie jest przedstawione — jest implicite obecne, wciągnięte w pole działania barwy." - mówił malarz.

Głównym elementem wystawy są tryptyki, ale nie w tradycyjnym rozumieniu. To nie zamknięte, uporządkowane kompozycje, lecz układy, które sprawiają wrażenie niedokończonych. Każdy z obrazów sugeruje, że czegoś brakuje — jakby istniała jeszcze jedna część, której nie widać, albo która powinna wydarzyć się poza płótnem. Ten brak nie jest jednak przypadkowy. Pozostawia on szanse dla wyobraźni, która może dopowiedzieć nam ciąg dalszy.

W efekcie oglądający staje się częścią pracy. Jego obecność, sposób poruszania się po sali i czas spędzony przed obrazami wpływają na to, jak są one odbierane. Każde spojrzenie buduje trochę inną wersję całości, której nigdy nie da się ostatecznie zamknąć. To podejście znane także teorii literatury – odbiorca dzieła współtworzy je, co sprawia, że utwór nigdy nie jest skończony, a dla każdego staje się on inny, bo nosi w sobie ślad jego interpretacji, wyobrażeń i dopowiedzeń.

Jak sugeruje sam tytuł, kolor jest tu kluczowy. Gdy patrzymy na obrazy w oczy rzuca się intensywność barw, kontrast, nasycenie – tu okazuje się, że wyrazistość barw może sprawiać nam artystyczną przyjemność. Zwłaszcza, gdy we współczesnej architekturze wnętrz dominują biele, szarości i beże. Potrzebowaliśmy tej wystawy. W „Chromosaturation" kolor nie jest on jedynie elementem kompozycji, ale czymś, co buduje całe doświadczenie. Nie tylko się na niego patrzy — raczej się w nim przebywa.

Podczas wernisażu występowali artyści ze szkoły muzycznej oraz tancerki z SCK. Sztuka zawsze przyciąga innych artystów – taniec i muzyka spotkały się tego dnia z malarstwem. **DD**

eprasa.pl 9372c3a5cc

Edukacja zdrowotna obowiązkowa. Co na to szkoły?

W zeszłym roku przez kraj przetoczyła się burza dotycząca edukacji zdrowotnej jako nowego, proponowanego przez Barbarę Nowacką przedmiotu. Szczególne kontrowersje wzbudził panel dotyczące zdrowia seksualnego.



Barbara Nowacka zapowiada zmiany

Minister Edukacji Barbara Nowacka zapowiedziała dziś rano, że od pierwszego września edukacja zdrowotna będzie w szkołach przedmiotem obowiązkowym. Biorąc pod uwagę sprzeciw wielu środowisk zdecydowała jednak, że nauczanie treści dotyczących płciowości zostanie uzależnione od decyzji rodziców i uczniów. Nie zabrakło przy tym złośliwego komentarza:

Natomiast też respektując pewne konstytucyjne uwarunkowania i presję części środowisk, że oto chcą móc zdecydować, czy dzieci się dowiadują o zdrowiu seksualnym z fachowego źródła, czyli od nauczyciela, czy wolą zostawić dzieci swojej wiedzy lub internetowi, ta jedna lub dwie godziny w roku - w zależności jak nam przygotują eksperci program, będą do decyzji rodziców.

Kontrowersje wśród rodziców wzbudził fakt, że w programie obecne są m.in. zagadnienia dotyczące kierunków rozwoju orientacji psychoseksualnej czy przygotowania do inicjacji seksualnej z pominięciem zagadnień dotyczących małżeństwa.

Przedmiot wejdzie do szkół jako obligatoryjny, w wymiarze jednej godziny w tygodniu, zaś tematy, które wzbudziły kontrowersje społeczne, będą mogły być pominięte. Jednocześnie powołany zostanie w ministerstwie zespół mający dokładnie ustalić „bezpieczną" granicę pomiędzy tematami koniecznymi, związanymi z dojrzewaniem, a tymi które mogłyby budzić moralne wątpliwości rodziców. Jednocześnie Barbara Nowacka zachęca rodziców, by nie rezygnowali z edukacji seksualnej dla swoich dzieci.

Zapytaliśmy dyrektorów mieleckich szkół, co sądzą o nadchodzącej zmianie:

„(...) jako tako edukację zdrowotną uważam za potrzebną, bo jest wiele aspektów, o których dzieci nie wiedzą do końca: różnie w domu bywa, czasami rodzice rozmawiają, czasami nie. Każdy rodzic ma inne podejście do wychowania. To czego dzieci nie dowiedzą się w domu, mają szansę dowiedzieć się w szkole. Co kwestii związanych z seksualnością, to myślę, że to dobra decyzja" - mówi Korso pani dyrektor V LO.

Wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 3. Wanda Bukała zauważyła:

„U nas to działa, jedna czy dwie klasy nie miało tych zajęć, bo nikt się nie zapisał. Było też tak, że w jakiejś klasie chciało chodzić trzy osoby, wtedy przyłączaliśmy ich do innej grupy, czasami było tak, że ktoś się wypisał, a potem zapisał znowu. (...) Tam są treści niektóre bardzo fajne. To dobrze, że będzie obowiązkowy. Nie ma tam nic złego. Jest o żywieniu, stresie, ruchu."

Jak na razie nie wiadomo, jak rozwiązana zostanie kwestia kontrowersyjnego panelu dla uczniów, którzy nie będą na niego uczęszczać: czy zostaną dla nich zorganizowane inne zajęcia w tym czasie czy będą uczęszczać np. do biblioteki szkolnej. Skoro lekcje są obowiązkowe, być będą mogły się odbywać w środku dnia, nie tak jak obecnie: na początku i na końcu. Wówczas uczniowie rezygnujący z części tematów będą musieli mieć inaczej zorganizowany czas. Dokładne rozporządzenie w sprawie lokowania tego przedmiotu w siatce godzin nie jest jeszcze znane.

Dyrektor V LO Joanna Gładyszewska wskazała, że na edukacje zdrowotną w zarządzanej przez nią szkole średniej nie uczęszczał nikt w trwającym roku szkolnym 2025/2026. W ZST jest to zaledwie kilka osób. Jak podaje Urząd Miasta Mielca we wszystkich 10 placówkach zarządzanych przez miasto - z czego 9 to szkoły podstawowe i jedna to podstawówka ze szkołą średnią - zaledwie 25% dzieci chodzi w tym roku na zajęcia. W mieleckich podstawówkach i szkołach średnich edukacji zdrowotnej uczą biolodzy, nauczyciele wychowania fizycznego i dawnego przygotowania do życia w rodzinie. W tym roku ukończą studia podyplomowe z edukacji zdrowotnej pierwsi absolwenci.

Zapytaliśmy także czy szkoła nie obawia się napiętnowania uczniów, którzy nie będą uczęszczać na zajęcia związane z życiem seksualnym:

Trudno w tym momencie przewidzieć. Jest to uzależnione od specyfiki klasy. Dla porównania niewielu jest obecnie uczniów chodzących na EZ, natomiast nie docierają do mnie głosy o ewentualnym wyśmiewaniu ich przez resztę. To wybór ich i rodziców, każdy to rozumie. (...) Trudno powiedzieć, co będzie teraz - mówi dyrektor Gładyszewska.

Jednocześnie nie ma jeszcze dokładnych wytycznych dotyczących kształtu przedmiotu i będzie to przedmiotem pracy ministerstwa.

gj

„To zupełnie nowa droga"



Nowa droga z pewnością ucieszy kierowców.

Pamiętacie, jak jeszcze kilkanaście lat temu narzekaliśmy na polskie drogi? Teraz coraz więcej mamy powodów do domu.

10 kwietnia odbyła się konferencja prasowa poświęcona zakończonemu remontowi ulicy Targowej oraz odcinka ulicy Piotra Skargi w Mielcu. W spotkaniu udział wzięli prezydent Mielca, Radosław Swół, jego zastępca, Krzysztof Szostak oraz poseł na Sejm RP, Fryderyk Kapinos.

Podczas konferencji nie kryto zadowolenia z efektów inwestycji. - *To zupełnie nowa droga* - podkreślił prezydent Radosław Swół.

W ramach prac na ulicy Targowej położono nową nawierzchnię asfaltową, przeprowadzono modernizację oświetlenia i kanalizacji deszczowej, wykonano wyniesione przejście dla pieszych oraz chodniki po obu stronach drogi. Powstało także kilkadziesiąt nowych miejsc parkingowych - obecnie to 84. Poprawiony został również dojazd do schroniska dla zwierząt.

Tymczasem na ul. Piotra Skargi od skrzyżowania z ul. Kopernika do skrzyżowania z ul. Jagiellończyka także zakończył się remont. W ramach inwestycji wyremontowano zatoki postojowe, wybudowano nowy chodnik i odnowiono nawierzchnię jezdni na całym odcinku. Naprawiono również spękania asfaltu oraz wymieniono i wyregulowano krawężniki. Zakres prac objął także roboty towarzyszące, w tym przebudowę studzienek ściekowych i modernizację oświetlenia ulicznego. Łączny koszt inwestycji wyniósł 428 205,16 złotych.

Inwestycja na ul. Targowej współfinansowana była z Programu Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych – edycja 8. Koszt całej inwestycji zamknął się w kwocie 3 065 091,35 złotych, a dotacja z budżetu państwa wyniosła 1 999 904,74 złotych.

Podczas spotkania poseł Fryderyk Kapinos wyraził zadowolenie i poparcie dla działań samorządu oraz zwrócił się do obecnie rządzących o przywrócenie programu Polski Ład, z którego finansowano dziesiątki tysięcy dróg lokalnych.

Samorządowcy zapowiedzieli, że jeszcze w tym roku remont przejdzie kolejny odcinek ulicy Piotra Skargi.

gj

Reklama



OŚRODEK WYPOCZYNKOWY

JAWJA RZEMIEŃ
PRZYSTAŃ GOŚCINNOŚCI

NASZA OFERTA:

- Uroczystości rodzinne (wesela, komunie, chrzciny, urodziny, jubileusze, przyjęcia pożegnalne i inne.)
- Bankiety, studniówki, półmetki
- Biesiady, imprezy plenerowe i tematyczne
- Konferencje, szkolenia i imprezy firmowe
- Obozy sportowe i kolonie
- Pikniki i festyny
- Ogólnopolskie zloty i turnusy prozdrowotne
- Niedzielne obiady
- Baza noclegowa na ponad 100 osób (hotel i domki)

DO DYSPOZYCJI GOŚCI OFERUJEMY SALĘ BANKIETOWĄ ORAZ DREWNIANĄ ALTANĘ W STYLU RUSTYKALNYM

WWW.JAWJARZEMIEN.PL +48 537 425 477 Rzemień 312

eprasa.pl 9372c3a5cc

„Zrobiliście z Polaków śmieciarzy”

Worki pełne śmieci trafiły pod biura polityków PiS-u i KO. Konfederacja w całej Polsce protestowała przeciwko systemowi kaucyjnemu.

W Mielcu odbyła się konferencja prasowa lokalnych działaczy Konfederacja poświęcona tematowi systemu kaucyjnego. Podobne wydarzenia miały miejsce tego samego dnia w różnych częściach Polski, co – jak podkreślali organizatorzy – ma świadczyć o ogólnokrajowym sprzeciwie wobec obecnych rozwiązań.

Na konferencji obecni byli lokalni działacze partii: Albert Szałda, Artur Mryczko, Damian Spyra oraz Daniel Midura. Przygotowali oni symboliczne rekwizyty – żółte worki na śmieci wypełnione plastikowymi butelkami. Na jednym z nich widniały napisy: „System kaucyjny to dzieło POPiS-u” oraz „Zrobiliście z Polaków śmieciarzy”.

Po zakończeniu konferencji worki zostały zawieszone na klamkach biur poselskich Krystyna Skowrońska oraz Fryderyk Kapinos. Ten drugi jeszcze przed wydarzeniem wypowiedział się na łamach lokalnych mediów, wyrażając poparcie dla działań Konfederacji i krytykując system kaucyjny w jego obecnej formie.

Uczestnicy konferencji przekonywali, że system kaucyjny jest rozwiązaniem nieadekwatnym do realnych potrzeb Polaków. Zwracano uwagę, że wcześniejszy system segregacji odpadów funkcjonował coraz sprawniej, a społeczeństwo nauczyło się efektywnie z niego korzystać. Dzięki temu samorządy mogły dostarczać do punktów skupu cenny surowiec, jakim są plastikowe butelki. Obecnie – jak podkreślano – zniknęły one z żółtych worków, co może przełożyć się na wzrost opłat za gospodarowanie odpadami w przyszłym roku.

Jak mówił Albert Szałda:

„System kaucyjny jest niepotrzebny ze względu na to, jak świetnie radziły sobie gminy. Są żółte pojemniki na śmieci i one powinny dalej funkcjonować. Ten system został dopracowany i bardzo skutecznie rozwinięty”.

Krytyczne stanowisko wyrażali również inni uczestnicy wydarzenia:

„System kaucyjny to coś, co jest upierdliwe, ale nasi rządzący mają nadzieję, że będziemy mieć przez to większy poziom recyklingu. Ten system, który mieliśmy, działał z roku na rok coraz lepiej, bo też Polacy z roku na rok byli bardziej wyedukowani. Wszystko szło w dobrym kierunku. W tym momencie nie dość, że jest to upierdliwe, to będzie to droższe i zajmuje to nasz czas. Ja mam wrażenie, że rządzący nie dbają o nasz czas i ciągle dodają nam jakieś obowiązki”.

Działacze wskazywali także na problemy techniczne związane z funkcjonowaniem systemu, takie jak awaryjność i niewydolność automatów do zwrotu opakowań. Podnoszono również kwestie ich nieekologiczności oraz poczucia przymusu, jakie – zdaniem organizatorów – odczuwają obywatele.

Zwrócono uwagę, że konsumenci muszą poświęcać dodatkowy czas na odzyskanie kaucji, a także przechowywać butelki w nienaruszonym stanie, co bywa uciążliwe w codziennym życiu.

Na problemy praktyczne wskazał również przedsiębiorca Daniel Midura, reprezentujący branżę HoReCa:

„Jako przedsiębiorca oferujący imprezy, gdzie napoje spożywa się na miejscu, jestem końcowym odbiorcą systemu kaucyjnego i muszę te butelki zbierać. Przez jeden weekend obsługuję czasami ponad 400 osób, tych butelek jest naprawdę dużo. Muszę te butelki zbierać do worków, osobno, muszę je przechowywać w pomieszczeniu, które nie ma kontaktu z żywnością (...). Czekam, aż mój dostawca przyjedzie, jest wpisany do systemu kaucyjnego, to odbierze te butelki, choć nie zawsze tak jest. Wtedy muszę te worki zabrać do butelkomatu, stać i przez godzinę, dwie wrzucać pojedynczo te butelki” – mówił.

Konfederacja sprzeciwia się również ograniczeniom dotyczącym pieców starszego typu, opalanych węglem.

gj



Przedstawiciele mieleckiej konfederacji podczas sobotniej konferencji



Worek z odpadami na drzwiach budynku w którym znajduje się biuro poseł Skowrońskiej

Mielecka poetka podbiła Rzeszów

Dnia 8 kwietnia 2026 r. w Cafe Park w Rzeszowie przy ul. Kolejowa 1 odbyło się spotkanie autorskie Aleksandry Piguły, uznanej poetki i dramatopisarki z Mielca, Prezesa Mieleckiej Grupy Literackiej SŁOWO TMZM w latach 2016 – 2025.

Warto nadmienić, iż Aleksandra Piguła jest także działaczką społeczną oraz osobą uwielbiającą spotkania autorskie prowadzone w kraju, jak i za granicą.

Aleksandra Piguła jest autorką 10 tomików poetyckich, m. in. „Moja podróż do Ciebie - Wiersze Wybrane” wydanej w roku 2025.

Podczas spotkania w Cafe Park Aleksandra Piguła przedstawiła m.in. oryginalne wiersze związane z cyframi oraz alfabetem polskim. Wiersze te odczytały: Ewelina Łopuszańska (Prezes Regionalnego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Rzeszowie) oraz Iwona Szetela (Członek Regionalnego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Rzeszowie).

Atmosferą podczas spotkania była niezwykła, gdyż inspirowana tekstami piosenek, które są autorstwa Aleksandry Piguły. Płyta *„Na krawędzi”* nagrana z Janem Robakiem niewątpliwie umiliła ten wieczór i pokazała, że warto walczyć o siebie i swoje marzenia.

Za swój dorobek artystyczny oraz za działalność społeczną Aleksandra Piguła została uhonorowana wieloma nagrodami i wyróżnieniami, w tym także Odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej” (2018) oraz „Brązowym Krzyżem Zasługi” (2024).

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w roku ubiegłym artystka została przyjęta w poczet członków Związku Literatów Polskich, a podczas swojej 10-letniej prezesury nadała swojej działalności nowy wymiar organizując wiele spotkań autorskich, warsztaty literackie i teatralne, oraz wydarzenia promujące Mielec i Podkarpacie zarówno w kraju, jak i za granicą, m. in. w Rzymie (2018).

Ponadto Aleksandra Piguła napisała dwie sztuki teatralne „*Zgrana paczka*” i *„Kasetka szczęścia”,* a także nowe interpretacje utworów *„Yesterday”* Beatlesów i *„Dance Me to The End of Love”* Leonarda Cohena. Melodie w nowym i niezwykłym wykonaniu nabrały ogromnego znaczenia artystycznego.

Spotkanie zorganizowane przez Regionalne Stowarzyszenie Twórców Kultury w Rzeszowie było inspirowane pachnąca kawą i licznymi grzańcami, a także niesamowicie pachnącymi słodkimi dodatkami.

Regina Kusak



Wiersze, muzyka i zapach kawy. Tak wyglądało spotkanie z autorką „Na krawędzi”

eprasa.pl 9372c3a5cc

Dyrektorka szkoły, pedagog, najstarsza czytelniczka

Mówi się, że książki przedłużają życie i patrząc na Panią Zofię, trudno w to wątpić. 5 kwietnia ta wyjątkowa mielczanka świętowała swoje 100. urodziny. Choć metryka wskazuje wiek imponujący, jubilatka wciąż imponuje bystrością umysłu i świetnym poczuciem humoru.



Mielecka biblioteka ma 100-letnią czytelniczkę. Poznajcie niesamowitą Panią Zofię!

Wiek to tylko liczba, a pasja do literatury potrafi zdziałać cuda – to najkrótsze podsumowanie niezwykłej historii pani Zofii, najstarszej czytelniczki Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mielcu. 5 kwietnia ta wyjątkowa mielczanka świętowała swoje 100. urodziny, udowadniając, że bystrość umysłu i poczucie humoru nie mają daty ważności.

Energia, której można pozazdrościć

Pani Zofia przez lata była symbolem aktywnego seniora. Do mieleckiej wypożyczalni nie przychodziła „odpocząć" – wchodziła tam dziarsko z kijami do nordic walkingu i plecakiem gotowym na kolejne naręcza książek. Dziś, choć z racji wieku (urodziła się w 1926 roku w Raniżowie) rzadziej wychodzi z domu, jej bystrość umysłu i cięte poczucie humoru pozostają bez zmian.

Budowała szkołę bez funduszy, ale z pasją

Jej biografia to zapis twardej, pedagogicznej pracy. Do Mielca trafiła w 1953 roku, ucząc najpierw w „jedynce", „dwójce" i „trójce". Prawdziwym egzaminem był jednak rok 1963, kiedy została kierownikiem (a później wieloletnim dyrektorem) nowo wybudowanej Szkoły Podstawowej nr 6.

To wtedy pokazała, co oznacza jej sprawczy charakter. Mimo braku środków finansowych, potrafiła zmobilizować lokalną społeczność, by wspólnie wyposażyć budynek i uporządkować otoczenie szkoły. Nie ograniczała się do siedzenia za biurkiem – była znana z tego, że szczególną opieką otaczała tzw. „trudną młodzież" i dzieci z zaniedbanych środowisk, wierząc, że edukacja jest dla każdego szansą na lepsze życie.

Zasłużona emerytura, której... nie było

Nawet po przejściu na emeryturę w 1981 roku, Pani Zofia nie potrafiła przestać być nauczycielką. Jeszcze przez lata pracowała w Szkole Podstawowej nr 3, a jako członek Komisji Socjalnej angażowała się w pomoc chorym koleżankom po fachu.

Za swoją „wybitną pracę dydaktyczną i wychowawczą" zebrała najważniejsze branżowe laury: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, dwie nagrody Ministra Oświaty.

Dziś, w dniu setnych urodzin, Pani Zofia nadal pozostaje wierna literaturze historyczne. Dzięki pomocy córki, Pani Krystyny, wciąż wypożycza książki z mieleckiej biblioteki.

Pani Zofio, życzymy kolejnych pasjonujących lektur i niekończącej się pogody ducha!

Marta Warias

System kaucyjny zawodzi? Kapinos wylicza problemy

Prawica działa przeciwko systemowi kaucyjnemu. Ale jedności brakuje.

Poseł Fryderyk Kapinos nie popiera systemu kaucyjnego. Jak wskazuje, choć system działa w Polsce od października 2025 roku, to jego obecny kształt nie odpowiada potrzebom obywateli.

Prace nad wprowadzeniem systemu rozpoczęły się już w 2022 roku, za rządów Zjednoczonej Prawicy. Zdaniem posła PiS, rozwiązanie to wymaga jednak istotnych zmian. Najlepszym kierunkiem byłby — według niego — powrót do systemu segregacji odpadów, który funkcjonuje w Polsce od 2013 roku i do którego obywatele zdążyli się już przyzwyczaić.

- System kaucyjny został wprowadzony już w 2023 roku, ale jego realizacją zajmuje się obecny rząd. Ale patrząc na problemy, z jakimi się klienci spotykają, i z rozmów, które prowadzę, jest duży problem - zaznacza poseł.

Kapinos podkreśla, że kolejna zmiana w systemie gospodarowania odpadami generuje problemy logistyczne i jest czasochłonna dla mieszkańców, nie oferując im przy tym realnych korzyści.

- [Ludzie] z małych miejscowości muszą przyjeżdżać do miasta, muszą te butelki gdzieś przechowywać (...). Potem te butelki są przewiezione do punktu liczenia, a potem do dalszego przetworzenia. Gdzie jest tutaj w tym wszystkim ekologia? - pyta poseł.

Wśród trudności wymienia też m.in. konieczność oddawania butelek w nienaruszonym stanie oraz dostarczania ich do specjalnych punktów. Zwraca także uwagę na problemy dużych rodzin mieszkających w niewielkich lokalach, które muszą przechowywać opakowania, a także na sytuację mieszkańców mniejszych miejscowości. Tam, gdzie brakuje sklepów o powierzchni powyżej 200 m², konieczne jest przewożenie butelek do większych miast, co — zdaniem posła — przeczy idei ekologii.

Polityk przypomina również wcześniejsze działania związane z wprowadzaniem obowiązkowej segregacji odpadów. Jak zauważa, towarzyszyły im szeroko zakrojone kampanie edukacyjne, w tym akcje promujące zgniatanie plastikowych opakowań.

-Ludzie nauczyli się już odpowiednio tę selektywną zbiórkę przeprowadzać. To było naprawdę dobre.

Jednocześnie poseł Kapinos wskazuje, że do takiej formy segregacji, jaką jest system kaucyjny, Polska jest zobowiązana ze względu na członkostwo w UE. Dodaje przy tym:

- Wiemy, że nie powinniśmy się we wszystkim z Unią Europejską zgadzać.

Poseł, odpowiadając na pytanie, wskazał, że jest poważne niebezpieczeństwo wzrostu cen za odbiór odpadów komunalnych ze względu na skutki systemu kaucyjnego.

W sobotę 11 kwietnia 2026 roku Konfederacja w całej Polsce, także w Mielcu, zorganizowała konferencje, których tematem był sprzeciw wobec formy selekcji odpadów. Działacze wymieniają te same argumenty, który słyszymy u posła Kapinosa i również postulują powrót do starych metod segregacji. Jednocześnie Konfederacja za obecny system kaucyjny obwinia PiS i KO, stąd też w ramach sobotniego wydarzenia na klamkach biur poselskich zarówno Fryderyka Kapinosa jak i Krystyny Skowrońskiej umieszczone zostały worki z plastikowymi butelkami.

gj

Inwestycyjny boom w mieleckiej Strefie

Ministerstwo Rozwoju i Technologii opublikowało raport podsumowujący funkcjonowanie Polskiej Strefy Inwestycji za I kwartał 2026 roku. SSE EURO-PARK MIELEC zajęła 3. miejsce w skali kraju pod względem deklarowanej wartości nakładów inwestycyjnych, które wyniosły 649 mln zł.

Mielecka strefa jest najstarszym tego typu obszarem w Polsce, utworzonym w 1995 roku na terenach dawnego zakładu WSK PZL Mielec. Obecnie zarządza nią Agencja Rozwoju Przemysłu S.A., a jej zasięg obejmuje znaczną część województwa podkarpackiego oraz wybrane powiaty województwa lubelskiego.

Osiągnięty w pierwszych trzech miesiącach roku wynik 649 mln zł potwierdza wysoką aktywność przedsiębiorców w regionie. Na ten rezultat wpłynęła dostępność w pełni uzbrojonych terenów inwestycyjnych, gotowych hal produkcyjnych oraz powierzchni biurowych.

Profil branżowy i zasoby

Strefa charakteryzuje się dużą dywersyfikacją sektorową. Kluczowe branże działające w SSE EURO-PARK MIELEC to: lotnictwo i motoryzacja, przemysł elektromaszynowy i chemiczny, sektor spożywczy i drzewny, technologie IT oraz technologie kosmiczne.

Inwestorzy korzystają z rozwiniętego zaplecza edukacyjnego oraz badawczo-rozwojowego regionu, co zapewnia dostęp do wykwalifikowanej kadry technicznej.

Strategiczne położenie

Istotnym czynnikiem wpływającym na decyzje inwestycyjne jest skomunikowanie strefy. Przedsiębiorcy mają dostęp do infrastruktury drogowej, kolejowej oraz lotnisk o znaczeniu krajowym i międzynarodowym (w tym lotniska w Jasionce oraz lokalnego lotniska w Mielcu).

Polska Strefa Inwestycji, w ramach której funkcjonuje EURO-PARK MIELEC, umożliwia realizację nowych projektów na podstawie decyzji o wsparciu, oferując zwolnienia z podatku dochodowego (CIT/PIT) w zamian za poniesione nakłady inwestycyjne lub utworzenie nowych miejsc pracy.

MW

Dobromir Sośnierz z Konfederacji odwiedzi Mielec

Kolejny polityk zawita na Podkarpacie. Jednym z jego przystanków będzie Mielec.

Prawicowi politycy chętnie odwiedzają Podkarpacie. Za nami seria spotkań z politykami Prawa i Sprawiedliwości, przed nami „Zapytaj Mentzena", a już niedługo odwiedzi nas Dobromir Sośnierz – polityk związany z Konfederacją i Nową Nadzieją. Cztery spotkania zaplanowano w Stalowej Woli, Mielcu, Dębicy oraz Łańcucie. Spotkania mają charakter otwarty, a ich celem jest rozmowa z mieszkańcami, zadawanie pytań i wymiana poglądów. Wstęp jest wolny.

W Mielcu spotkanie odbędzie się 23 kwietnia o godzinie 19:30 w Centrum Integracji Organizacji Pozarządowych przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 4.

Cykl rozpocznie się tego samego dnia w Stalowej Woli (godz. 17:00, Restauracja Heaven & Hell, ul. Jana Pawła II 15A). Następnie, 24 kwietnia, zaplanowano spotkania w Dębicy (godz. 16:30, Dom Weselny Wiśniowy Raj, Zawierzbie 85) oraz w Łańcucie (godz. 19:30, Restauracja Vis a Vis, Plac Sobieskiego 14).

Organizatorem wizyty jest szef okręgu rzeszowskiego Nowej Nadziei, Jakub Czarnota.

Dobromir Sośnierz to polityk i publicysta, z wykształcenia informatyk i ekonomista. W przeszłości pełnił funkcję posła na Sejm IX kadencji. Kandydował również w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2019 roku, jednak nie uzyskał mandatu. W Sejmie pracował m.in. w zespołach parlamentarnych zajmujących się kwestiami nadużyć prawa w związku z pandemią COVID-19 oraz problematyką lotnictwa.

W czasie pandemii COVID-19 był znany z krytyki polityki lockdownów oraz z podkreślania potrzeby ochrony swobody działalności gospodarczej w tym okresie.

gj

REKLAMA



eprasa.pl 9372c3a5cc

Kto zostanie Mielczaninem R

Trwa głosowanie w prestiżowym plebiscycie na Mielczanina Roku 2025. To państwa głosy wskażą osobę, której pasja, praca i oddanie dla Mielca i powiatu zasługują na najwyższe uznanie i miejsce w zaszczytnym gronie laureatów.

Tytuł Mielczanina Roku to coś więcej niż statuetka – to symbol uznania od mieszkańców dla tych, którzy swoją działalnością zmieniają nasze miasto na lepsze. W tym roku tradycyjnie wybór zostanie dokonany dwutorowo: poprzez głosy Czytelników „Korso" oraz decyzję Kapituły, w skład której wchodzą wszyscy dotychczasowi zdobywcy tego tytułu oraz Zarząd Agencji Wydawniczo-Reklamowej „KORSO".

KANDYDACI NA MIELCZNINA ROKU



Wiktor Cichoń

Doświadczony manager i strateg, który od czerwca 2024 roku kieruje mieleckim oddziałem Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. Jako dyrektor Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK MIELEC, bierze na siebie odpowiedzialność za gospodarcze serce naszego miasta, dbając o jego rozwój i atrakcyjność dla kluczowych inwestorów. Przez dwie dekady z sukcesami budował sektor doradczy jako twórca firmy Wektor Consulting, a dziś swoją ogromną wiedzę z zakresu funduszy zewnętrznych i zarządzania projektami wykorzystuje, by wzmacniać potencjał Mielca. Jego kandydatura to wyraz uznania dla profesjonalizmu w budowaniu mostów między biznesem a sektorem publicznym oraz dbałości o stabilność lokalnego rynku pracy i nowoczesny wizerunek „miasta przemysłu".



Michał Deptuła

Samorządowiec z ogromną pasją i niespożytą energią, który od lat udowadnia, że skuteczność w działaniu idzie w parze z bliskim kontaktem z ludźmi. Jako wójt gminy Wadowice Górne oraz prezes Lokalnej Grupy Działania PROWENT, zrzeszającej jedenaście gmin, stał się symbolem nowoczesnego lidera, który „jest wszędzie tam, gdzie dzieje się coś ważnego". Jego kandydatura to wyraz uznania za niezwykłą dynamikę w pozyskiwaniu środków zewnętrznych oraz budowanie pozytywnego wizerunku regionu opartego na współpracy, a nie podziałach. To człowiek czynu – od lat zaangażowany w struktury OSP, wspierający lokalny sport i bezpieczeństwo mieszkańców jako wiceprzewodniczący Rady Społecznej mieleckiego pogotowia. Jego wszechstronność, łącząca wysokie kompetencje eksperckie w doradztwie ministerialnym z autentycznym zaangażowaniem w życie najmniejszych sołectw, czyni go postacią integrującą całą społeczność powiatu mieleckiego wokół wspólnych celów.



Marian Kokoszka

Doświadczony samorządowiec i Przewodniczący Rady Miejskiej w Mielcu, który od dekad jest silnym głosem mieleckich pracowników. Jako wieloletni pracownik PZL Mielec i lider zakładowej „Solidarności", stał się symbolem walki o prawa pracownicze i stabilność największego zakładu w regionie. Jego kandydatura to wyraz szacunku dla człowieka, który z rzadką konsekwencją łączy dbałość o lokalną tożsamość przemysłową z odpowiedzialnym kierowaniem pracami miejskiego samorządu.



Jolanta Kordas

Wizjonerka mieleckiej edukacji przedszkolnej, która od 15 lat z niezwykłą empatią tworzy standardy opieki nad najmłodszymi mieszkańcami naszego miasta. Odważnie budując sieć żłobków i przedszkoli, w tym placówki integracyjne i dwujęzyczne, udowodniła, że sukces w biznesie można idealnie połączyć z misją i wielkim sercem. Jej kandydatura to docenienie roli kobiety-liderki, która stawiając na dobrostan dzieci i autentyczne relacje, realnie wspiera mieleckie rodziny i wyznacza nowe kierunki w rozwoju lokalnej oświaty.

Roman Kowalik

Przedsiębiorca i działacz społeczny, który od lat z pasją napędza mielecki sport i lokalną gospodarkę. Jako właściciel firmy Galmet oraz prezes Handball Stali Mielec, udowadnia, że sukces w biznesie jest najpełniejszy wtedy, gdy służy wspólnocie. Jego kandydatura to uznanie za wieloletnie zaangażowanie w rozwój młodzieży w Akademii „Piłkarskie Nadzieje" oraz odważne podjęcie misji odbudowy potęgi mieleckiego szczypiorniaka. To lider, który łączy serce do sportu z menedżerską skutecznością, zawsze stawiając na rozwój lokalnych talentów. Roman Kowalik nie zajmuje się samym sportem: od lat dba też o bożonarodzeniową szopkę na osiedlu Wojsław.





Bogdan Ostrowski

Rodowity mielczanin, który swoją drogę zawodową nierozerwalnie związał z rodzimym przemysłem lotniczym. Absolwent Technikum Mechanicznego w Mielcu oraz AGH w Krakowie, karierę w WSK Mielec rozpoczął jako stypendysta w Biurze Konstrukcyjnym Samolotów, awansując przez lata na kluczowe stanowiska techniczne i dyrektorskie.

W okresie transformacji stał się jednym z architektów restrukturyzacji mieleckiego lotnictwa. Wiedzę z zakresu nowoczesnego zarządzania zdobywał na prestiżowych stażach w Wielkiej Brytanii, Japonii oraz USA. To tam zafascynował się systemem produkcyjnym Toyoty (*lean management*), który później stał się tematem jego doktoratu i fundamentem zmian w PZL Mielec.

Jako dyrektor operacyjny, a później techniczny, odegrał kluczową rolę w fuzji zakładu z amerykańskim gigantem Sikorsky. Pod jego kierownictwem zakład przeszedł modernizację do poziomu światowego, co umożliwiło wdrożenie produkcji śmigłowca Black Hawk. Odpowiadał za pełną integrację technologiczną spółki i wdrażanie innowacji, które budowały jej przewagę konkurencyjną.

Poza pracą w PZL, dr Ostrowski współtworzył Agencję Rozwoju Regionalnego „MARR" oraz założył Klub Żeglarski „Orkan". Jego pasja do żeglarstwa trwa do dziś – jako kapitan jachtowy prowadzi rejsy dla młodzieży po Bałtyku.

Mimo przejścia na emeryturę, pozostaje aktywny jako wykładowca nowoczesnego zarządzania. Za swoje zaangażowanie w edukację zawodową i społeczną odpowiedzialność został w 2021 roku uhonorowany Statuetką Leonardo. W życiu kieruje się zasadą: *„Niech każdy zrobi dla społeczeństwa tyle, ile chce, może i potrafi"*.

G

eprasa.pl 9372c3a5cc

oku? Oto Wielka Jedenastka!



Grzegorz Tychanowicz

Ceniony pedagog, polonista i doświadczony samorządowiec, który od lat nadaje kierunek mieleckiej edukacji. Jako wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej nr 6 im. Żwirki i Wigury oraz członek Zarządu Powiatu Mieleckiego, skutecznie łączy pasję nauczycielską z odpowiedzialną pracą na rzecz regionu. Jego kandydatura to wyraz uznania dla człowieka dialogu, który nie tylko dba o wysoki poziom nauczania i nowoczesną infrastrukturę szkół, ale także aktywnie pozyskuje fundusze unijne na rozwój lokalnej oświaty. Jako wiceprzewodniczący Rady Powiatu ubiegłej kadencji i współtwórca licznych inicjatyw kulturalnych, takich jak powiatowy konkurs ortograficzny, udowodnił, że potrafi inspirować zarówno młodzież, jak i całą społeczność lokalną do wspólnego działania.



Mateusz Pieprzny

Pasjonat i odkrywca, który udowadnia, że lokalna historia to fascynująca przygoda, a nie tylko suche fakty z podręczników. Jako założyciel Mieleckiego Stowarzyszenia Eksploracyjno-Historycznego oraz twórca popularnego kanału „Lolo Poza Szlakiem", z niezwykłą charyzmą tropi zapomniane ślady przeszłości w naszym regionie. Jego kandydatura to wyraz uznania dla unikalnego sposobu popularyzacji wiedzy – od autorskich filmów po piesze „Weekendy z Historią", podczas których mieszkańcy mogą namacalnie dotknąć tajemnic własnej ziemi. To postać, która z wielkim sercem buduje lokalną tożsamość, ucząc młode pokolenia szacunku do tradycji, folkloru i miejskich legend, wyciągając na światło dzienne to, co w historii Mielca najbardziej intrygujące i dotąd nieodkryte.

Jadwiga Solarska

Niezmordowana społeczniczka i „dobry duch" osiedla Lotników, która swoją energią mogłaby obdzielić kilka pokoleń. Z ogromnym zaangażowaniem działa na rzecz mieleckich seniorów, udowadniając, że jesień życia może być czasem aktywności i radości. Jej kandydatura to wyraz wdzięczności za setki godzin pracy społecznej – od organizacji osiedlowych spotkań opłatkowych i zabaw integracyjnych, po dbałość o kondycję fizyczną i zdrowie sąsiadów podczas wspólnych zajęć gimnastycznych. Pani Jadwiga to postać, która łączy ludzi, buduje prawdziwe więzi sąsiedzkie i zawsze jest gotowa nieść pomoc tam, gdzie jest ona



najbardziej potrzebna, czyniąc Mielec miastem bardziej przyjaznym i solidarnym.



Jerzy Szczukocki

Założyciel fundacji „Nowy Czas", który dla wielu mielczan będących w dramatycznej sytuacji życiowej jest telefonem ostatniej szansy. Człowiek o niezwykłej odwadze i empatii, gotowy „w nocy, o północy" nieść ratunek ofiarom przemocy domowej, osobom w kryzysie bezdomności czy skrajnym ubóstwie. Jego kandydatura to wyraz uznania dla bezinteresownej misji ratowania ludzkiej godności – od interwencyjnego wyciągania ludzi z domów opresji, przez pomoc psychologiczną, aż po wsparcie w usamodzielnieniu się. Jerzy Szczukocki, działając pro bono i często ryzykując własnym bezpieczeństwem, walczy z lokalną znieczulicą, udowadniając, że w Mielcu nikt nie musi być ze swoim dramatem sam.



Katarzyna Ździebło

Multimedalistka, dwukrotna olimpijka i lekarz medycyny. Katarzyna Ździebło to postać unikatowa, która udowadnia, że szczyty sportowe można łączyć z misją ratowania zdrowia. Jej nazwisko, w pełni zasłużenie, zdobi dziś „Mielecką Aleję Gwiazd Sportu".

Najważniejsze osiągnięcia: rekord Świata: w październiku 2025 roku w niemieckiej Żytawie ustanowiła historyczny rekord świata w chodzie sportowym na dystansie maratońskim (42 km); arena międzynarodowa: srebrna i brązowa medalistka Mistrzostw Świata oraz Mistrzostw Europy; igrzyska olimpijskie: dwukrotna reprezentantka Polski na najważniejszej sportowej imprezie globu; arena krajowa: wielokrotna Mistrzyni Polski – bezkonkurencyjna zarówno w hali, jak i na stadionach otwartych.

Katarzyna Ździebło z niezwykłą determinacją połączyła mordercze treningi z wymagającymi studiami medycznymi. Dziś, jako czynna lekarka i wybitna sportsmenka, godnie reprezentuje Mielec na arenie międzynarodowej, będąc wzorem dyscypliny i wszechstronności.

Jak oddać swój głos?

W tej edycji stawiamy na dwie sprawdzone i sprawiedliwe metody głosowania: **kupony drukowane** w tygodniku oraz **wiadomości SMS**.

1. Kupony papierowe: Wypełniony kupon można dostarczyć osobiście lub przesłać pocztą do redakcji KORSO (ul. Biernackiego 1/4).

Ostateczny termin: Kupony przyjmujemy do piątku, **24 kwietnia, do godziny 16:00**.

Ważna uwaga: W przypadku przesyłek pocztowych liczy się data fizycznego dostarczenia do redakcji, a nie data stempla pocztowego.

2. Głosowanie SMS: Dla tych, którzy cenią wygodę, dostępna jest droga SMS-owa. Ta forma głosowania potrwa nieco dłużej.

Ostateczny termin: Na Wasze SMS-y czekamy do niedzieli, **26 kwietnia, do północy**.

GŁOSOWANIE SMS-OWE

- Wiktor Cichoń - SMS o treści **mlr.1** na numer **73601**
- Michał Deptuła- SMS o treści **mlr.2 na numer 73601**
- Marian Kokoszka - SMS o treści **mlr.3** na numer **73601**
- Jolanta Kordas- SMS o treści **mlr.4** na numer **73601**
- Roman Kowalik- SMS o treści **mlr.5 na numer 73601**
- Bogdan Ostrowski- SMS o treści **mlr.6** na numer **73601**
- Mateusz Pieprzny- SMS o treści **mlr.7** na numer **73601**
- Jadwiga Solarska- SMS o treści **mlr.8** na numer **73601**
- Jerzy Szczukocki- SMS o treści **mlr.9** na numer **73601**
- Grzegorz Tychanowicz- SMS o treści **mlr.10** na numer **73601**
- Katarzyna Zdziebło - SMS o treści **mlr.11** na numer **73601**

(Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Jeden SMS odpowiada 1 głosowi.
Jeden oryginalny kupon odpowiada 2 głosom



eprasa.pl 9372c3a5cc

Spełnione marzenie pokoleń

Oczy całej gminy Radomyśl Wielki zwrócone były na Szkołę Podstawową w Partyni. Po blisko 30 latach oczekiwań, lokalna społeczność doczekała się momentu, który na zawsze zmieni sportowe oblicze regionu – uroczyście otwarto nową halę sportową wybudowaną w ramach programu „Olimpia”.



Na otwarciu hali obecna była wojewoda podkarpacka, Teresa Kubas-Hul.



Podczas uroczystości zaproszeni goście mogli wiele się dowiedzieć o historii olimpiad.

Uroczystość otwarcia wypełniły emocje i duma z lokalnej młodzieży. Uczniowie z Partyni przygotowali wyjątkowy program artystyczny, w którym zaprezentowali nie tylko swoje talenty wokalne i recytatorskie, ale przede wszystkim niezwykłą sprawność fizyczną. Pokazy sportowe udowodniły, że nowa infrastruktura trafia w ręce ludzi pełnych pasji i determinacji.

Te chwile wzruszenia podsumowała Burmistrz Radomyśla Wielkiego, Agnieszka Machnik:

– Dla takich chwil warto żyć. Występy uczniów, ich determinacja, zaangażowanie i siła fizyczna w dążeniu do celu są wyjątkowe. Oni absolutnie zasługują na tę halę, na którą czekali około 30 lat.

Samorządowy test nowej areny

Wśród gości honorowych znalazła się Wojewoda Podkarpacka Teresa Kubas-Hul, która podkreślała wzorową współpracę z gminą.

– Współpraca z gminą Radomyśl Wielki to zawsze zaszczyt. Samorządowcy doskonale wykorzystują pozyskane środki, dbając o rozwój swojej społeczności – mówiła wojewoda, przekazując jednocześnie serdeczne pozdrowienia i słowa uznania od Ministra Sportu.

Po części oficjalnej przyszedł czas na praktyczny test obiektu. Samorządowcy osobiście sprawdzili jakość nowej nawierzchni, oddając pierwsze rzuty do kosza i do bramki, czym oficjalnie zainaugurowali sportowe życie hali.

List od Ministra Sportu

Swoje gratulacje przesłał również Minister Sportu i Turystyki, Jakub Rutnicki. W liście skierowanym do uczestników uroczystości zaznaczył:

„Z ogromną radością przyjmuję informację o zakończeniu tej ważnej inwestycji, która z pewnością będzie służyć uczniom, nauczycielom oraz całej lokalnej społeczności przez wiele lat. Nowoczesna infrastruktura sportowa odgrywa kluczową rolę w promowaniu aktywności fizycznej i kształtowaniu zdrowych nawyków i postaw”.

Co oferuje nowy obiekt?

Nowa hala to nie tylko boisko wielofunkcyjne o wymiarach pola gry 24 m x 12 m z bezpieczną wykładziną sportową, ale także unikalne wyposażenie: mobilna strzelnica laserowa do treningu strzeleckiego; pełne zaplecze: nowoczesne szatnie, sanitariaty oraz łącznik zapewniający komfortowe przejście bezpośrednio ze szkoły.

Całkowity koszt to 5,329 mln zł. Dofinansowanie z programu „Olimpia”: 3 431 900 zł. Czas oczekiwania: blisko 3 dekady.



Wstęgę z bramki uroczyście zdjęli: burmistrz Agnieszka Machnik, poseł Fryderyk Kapinos oraz dyrektor szkoły w Partyni, Leszek Midura.

Realizacja tej inwestycji to milowy krok w rozwoju infrastruktury sportowej gminy Radomyśl Wielki. Dzięki nowoczesnej hali mieszkańcy Partyni zyskali przestrzeń, która przez kolejne lata będzie tętnić życiem, energią i sportową rywalizacją.

Marta Warias

Złoty deszcz medali dla GH Cheerleaders!

To był weekend, który przejdzie do historii radomyskiego sportu. Podczas Mistrzostw Polski Mażoretek IAM w Chmielowie, zespół GH Cheerleaders Radomyśl Wielki dosłownie zdominował parkiet, zdobywając serię tytułów i prestiżową nominację na Mistrzostwa Świata.

Reprezentantki Radomyśla Wielkiego udowodniły, że ciężka praca i pasja to przepis na sukces. Mimo wielu debiutów w nowych kategoriach, dziewczęta pokazały najwyższy poziom, nie dając szans rywalkom z całego kraju.

Złote debiuty i Mistrzostwo Polski

Największe emocje wzbudził występ formacji pompon kadetek, która w swoim wielkim debiucie wywalczyła I miejsce. Równie bezkonkurencyjna okazała się miniformacja pompon modern junior, która oficjalnie zdobyła tytuł Mistrza Polski.

Złoto sypało się także w mniejszych składach. W kategoriach duetów i trio bezkonkurencyjne okazały się:

Lilianna Augustyn i Hanna Babiarz – I miejsce (duo pompon modern junior – debiut), Nadia Nawój, Marta Skowron i Milena Skowron – I miejsce (trio pompon freestyle junior – debiut).

Sukcesy uzupełniły Julia Lasek i Wiktoria Lasek, które w swoim debiutanckim starciu w kategorii duo pompon freestyle wywalczyły wysokie II miejsce.

Kierunek: Mistrzostwa Świata!

Medale to jednak nie koniec dobrych wiadomości. Fantastyczna postawa zawodniczek z Radomyśla Wielkiego została doceniona przez sędziów w wyjątkowy sposób – zespół otrzymał nominację na Mistrzostwa Świata. To ogromne wyróżnienie oznacza, że tancerki z naszego regionu będą reprezentować Polskę na arenie międzynarodowej.

Skład zwycięskiej formacji kadetek: Marika Giża, Marlena Giża, Regina Jabłońska, Aleksandra Jachym, Natalia Jachym, Zofia Kilian, Oliwia Kurek, Zuzanna Kulpa, Julia Lasek.

Skład Mistrzyń Polski (miniformacja): Lilianna Augustyn, Hanna Babiarz, Wiktoria Lasek, Nadia Nawój, Marta Skowron, Milena Skowron, Zofia Rolle.

MW



Radomyśl Wielki świętuje! Zespół GH Cheerleaders przywiózł złoto z Mistrzostw Polski.

eprasa.pl 9372c3a5cc



KORSO TYGODNIK REGIONALNY

Dodatek Edukacyjny

Przyszłość puka do drzwi

Już 15 kwietnia mielecka hala MOSiR wypełni się ósmoklasistami stojącymi przed jednym z najważniejszych wyborów w życiu. Tegoroczna, XXI edycja Targów Edukacyjnych, nie tylko pomoże wybrać szkołę średnią, ale też pokaże, jak AI zmienia świat nauki i pracy. To obowiązkowy punkt w kalendarzu każdego ucznia, rodzica i nauczyciela.

Motywem przewodnim targów jest **„AI w edukacji i biznesie”**. Uczestnicy będą mogli przekonać się, jak narzędzia sztucznej inteligencji, o których mówi cały świat, są wdrażane w proces nauczania i jak wpłyną na ich przyszłe kariery zawodowe.

Partnerem merytorycznym wydarzenia jest **Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza**, co gwarantuje dostęp do najnowocześniejszej wiedzy technicznej i akademickiego spojrzenia na rozwój technologii.

Wszystkie szkoły w jednym miejscu

Głównym celem wydarzenia pozostaje wsparcie młodzieży w wyborze dalszej ścieżki kształcenia. W hali MOSiR przy ul. Solskiego 1 zaprezentują się wszystkie szkoły ponadpodstawowe z regionu.

Ósmoklasiści otrzymają:

- Szczegółowe oferty edukacyjne na rok szkolny 2026/2027.
- Aktualne zasady rekrutacji i progi punktowe.
- Możliwość rozmowy ze starszymi kolegami i nauczycielami.
- Prezentacje kierunków zawodowych i profilowanych klas licealnych.

Wydarzenie organizowane przez Zespół Szkół Ekonomicznych im. bł. ks. Romana Sitki oraz Stowarzyszenie „Ekonomik.Mielec” zyskało ogromne wsparcie lokalnych władz i instytucji. Patronat honorowy nad targami objęli m.in. Wojewoda Podkarpacki, Podkarpacki Kurator Oświaty, Starosta Powiatu Mieleckiego oraz Prezydent Miasta Mielca.

Projekt jest dofinansowany z budżetu Powiatu Mieleckiego.

Program:

09:00 – otwarcie XXI Targów Edukacyjnych przez Kazimierza Gacka, Starostę Powiatu Mieleckiego i Martę Mysona, Dyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych im. bł. ks. Romana Sitki w Mielcu

09:10 – „Wykorzystanie sztucznej inteligencji w edukacji” – demonstracja robota humanoidalnego Unitree G1 (Alf 1) i wykład dr inż. Tomasza Żabińskiego kierownika Laboratorium Zastosowań Sztucznej Inteligencji i Robotów Humanoidalnych Politechniki Rzeszowskiej.

10:00 – wręczenie statuetek „Mecenas Rozwoju Zawodowego Młodych”

10:30 – 14:00 - prezentacja oferty edukacyjnej szkół ponadpodstawowych

Wystawcy 2026

- Zespół Szkół Ekonomicznych im. bł. ks. Romana Sitki w Mielcu
- Zespół Szkół Budowlanych im. Żołnierz Armii Krajowej w Mielcu
- Zespół Szkół im. prof. Janusza Groszkowskiego w Mielcu
- Zespół Szkół Technicznych w Mielcu
- Zespół Szkół w Radomyślu Wielkim
- Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Rzemieniu
- I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Konarskiego w Mielcu
- II Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Mielcu
- V Liceum Ogólnokształcące w Mielcu w Mielcu
- Niepubliczne Liceum Ogólnokształcące w Mielcu
- Niepubliczne Liceum Mistrzostwa Sportowego im. Grzegorza Laty w Mielcu
- Powiatowy Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczych w Mielcu
- Centrum Kształcenia Praktycznego i Doskonalenia Nauczycieli
- Cech Rzemiosł Różnych w Mielcu
- Powiatowy Urząd Pracy w Mielcu
- Komenda Powiatowa Policji w Mielcu
- Wojskowe Centrum Rekrutacji w Mielcu
- Straż Graniczna
- Wymiana Międzykulturowa AFS
- Centrum Tańca „GALA”
- Hufce Tarnobrzeg + Dębica
- Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania
- Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza

MW





eprasa.pl 9372c3a5cc

Mielecka młodzież z wizytą w Erlangen

Zamiast lekcji z podręcznikiem – codzienne życie w niemieckich domach i rozmowy przy kolacji po niemiecku. Uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego w Mielcu właśnie wrócili z wyjątkowej wyprawy do Erlangen. To nie była zwykła wycieczka, ale kontynuacja tradycji, która łączy oba miasta od trzech dekad.

Tegoroczny wyjazd (20-29 marca 2026 r.) był kolejnym rozdziałem w historii współpracy z Christian-Ernst-Gymnasium. Choć pandemią wymusiła dwuletnią przerwę, relacje między Mielcem a Erlangen okazały się silniejsze niż obostrzenia.

Szkoła życia, a nie tylko języka

Największym wyzwaniem i jednocześnie przygodą było zakwaterowanie u rodzin goszczących. To właśnie tam, przy wspólnym stole, mieleccy licealiści przełamali bariery językowe. Program był intensywny, ale nastawiony przede wszystkim na integrację i praktykę.

– *„Myślałem, że będzie trudno dogadać się na co dzień, ale okazało się, że Niemcy są dużo serdeczniejsi i bardziej gościnni niż sobie wyobrażałem. Czuliśmy się naprawdę mile widziani”* – podkreśla Karol z klasy 2.

W programie znalazły się zajęcia szkolne, warsztaty integracyjne oraz wspólne aktywności w czasie wolnym.

Trzy dni w Monachium – sport, nauka i kultura

Jednym z najważniejszych punktów wyjazdu był trzydniowy pobyt w Monachium. Młodzież zwiedziła m.in.: Allianz Arenę, Deutsches Museum, zabytkowy Prinzregententheater, gdzie uczniowie obejrzeli spektakl operowy.

– *„Bałam się, że nic nie zrozumiem, bo opera była po niemiecku. A jednak emocje, muzyka i gra aktorów były tak wyraziste, że mimo bariery językowej dało się bez problemu pojąć, o co chodzi”* – mówi Ola z klasy 3.

Nie zabrakło również gry miejskiej, która pozwoliła uczestnikom poznać Monachium w bardziej interaktywny sposób.

Audi Forum i Bamberg na zakończenie

W drodze powrotnej uczniowie odwiedzili Audi Forum w Ingolstadt, poznając proces produkcji samochodów oraz historię marki i motoryzacji. Ostatnim punktem programu wymiany był Bamberg – malownicze miasto wpisane na listę UNESCO.

– *„Bamberg wyglądał jak z pocztówki. To miejsce, do którego na pewno kiedyś wrócę”* – dodaje jedna z uczestniczek.

34 lata organizacji i wsparcie PNWM

Wymianę – organizowaną od 34 lat, a od 24 lat - dwa razy w roku, koordynuje nauczycielka języka niemieckiego z *Kopernika*, pani Dorota Dzija, w tym roku we współpracy z anglistką II LO panią Beatą Szpakowską-Machniak.

– *„To projekt, który realnie zmienia młodych ludzi. Widzimy jak nabierają pewności siebie, nie tylko w posługiwaniu się językami obcymi, otwierają się na świat i zaczynają myśleć bardziej globalnie”* – podkreśla D. Dzija



Zamiast szkolnej ławy – niemiecki dom. Wyjątkowa misja uczniów II LO w Mielcu.

Wyjazd został dofinansowany przez Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży.

Rewizyta już jesienią

Rewizyta uczniów z Erlangen w Mielcu planowana jest na przełom września i października 2026 r. – *„Już teraz pracujemy nad programem i chcemy, by nasi goście zobaczyli, jak wiele Mielec i region mają do zaoferowania”* - dodaje B. Szpakowska-Machniak.

Ten wyjazd to dowód na to, że wymiany młodzieży to wciąż jedna z najlepszych metod nauki – nie tylko gramatyki, ale przede wszystkim otwartości na świat. .





eprasa.pl 9372c3a5cc

Wielki sukces mieleckiej Budowlanki

Uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych w Mielcu udowadniają, że budownictwo to nie tylko cegły, ale przede wszystkim potężna wiedza i artystyczna pasja. Podczas gdy jedni walczą o tytuły najlepszych w kraju, inni już teraz mogą świętować zdobycie indeksu na wymarzoną architekturę.

Szkoła przeżywa właśnie wyjątkowo gorący okres startów w prestiżowych olimpiadach. Tegoroczne maturzystki, Magdalena Jaźwiec i Daria Piecuch, nie dały szans konkurencji w okręgu, zajmując ex aequo pierwsze miejsca w Olimpiadzie Wiedzy o Procesie Inwestycyjno–Budowlanym. Już 16 kwietnia powalczą o zwycięstwo w wielkim finale we Wrocławiu.

Trzecia siła w regionie

Sukcesów jest jednak znacznie więcej. Dzięki świetnym wynikom aż siedmiorga uczniów (Magdalena Jaźwiec, Maksymilian Karaś, Sebastian Dzieciuch, Paula Dereń, Wiktoria Jamborska i Michał Burdzel oraz Amelia Niemczyk) w Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Budowlanych, mielecka placówka zajęła wysokie, trzecie miejsce w całym okręgu rzeszowskim, wyprzedzając wiele szkół z Podkarpacia i Małopolski.

Talent, który otwiera drzwi Politechniki

„Budowlanka” to także kuźnia talentów plastycznych. Szymon Rzeszutek dzięki swojemu imponującemu portfolio został laureatem konkursu „O złoty Indeks Politechniki Krakowskiej”. Oznacza to, że ma już zapewnione miejsce na kierunku architektura, jeszcze przed oficjalną rekrutacją.

Z kolei Amelia Niemczyk błysnęła talentem w Ogólnopolskim Strażackim Konkursie Plastycznym, kwalifikując się do etapu centralnego z drugiego miejsca w okręgu. Prace Szymona i Amelii, wraz z twórczością Marleny Jeż, można było podziwiać w kwietniu w Miejskiej Bibliotece Publicznej na wystawie „Geometryczne myślenie – twórcze widzenie”.

Te sukcesy to efekt nie tylko pasji młodzieży, ale i intensywnej pracy kadry pedagogicznej, która potrafi przekuć potencjał uczniów w konkretne, ogólnopolskie triumfy.

Marta Warias



Geometryczne myślenie i wielkie sukcesy. Zobacz, co dzieje się w mieleckim ZSB

Matematyczny fenomen w mieleckim „Kopernik”



Mielecki „Kopernik” ma patent na sukces. Ich uczniowie to krajowa elita matematyczna

W II LO w Mielcu matematyka to znacznie więcej niż tylko liczby w dzienniku. Nocne mecze połączone z liczeniem, obozy naukowe i olimpijczycy, którzy sami uczą młodszych kolegów – tak „Kopernik” buduje nową elitę ścisłowców.

Szkoła od lat łamie stereotyp nudnej matematyki. Flagowym przykładem jest wydarzenie „Siat-Mat”, czyli unikalne połączenie turnieju siatkówki z nocnym maratonem rozwiązywania zadań. Do stałego harmonogramu weszły już także wyjazdowe obozy oraz warsztaty ze statystyki i lingwistyki matematycznej.

Uczniowie uczą uczniów

Absolutną nowością tego roku jest lokalne koło olimpijskie. Co ciekawe, zajęcia nie są prowadzone przez nauczycieli, lecz przez maturzystów – Ryszarda Czerwińskiego i Ignacego Dalczyńskiego. To właśnie ta oddolna energia sprawia, że w szkole powstała zintegrowana społeczność, w której pasja do nauki przechodzi z rocznika na rocznik.

Sukcesy, które robią wrażenie

Inwestycja w pasję przynosi konkretne efekty na szczeblu ogólnopolskim:

Ignacy Dalczyński – w tym roku szkolnym został Laureatem Olimpiady Statystycznej oraz Finalistą Olimpiady Matematycznej.

Anna Martyńska i Emilia Szot – to finalistki ubiegłorocznych edycji tych prestiżowych zawodów.

Co dalej? Maj pod znakiem matematyki

Licealiści nie zwalniają tempa. Już w maju odbędzie się czwarty obóz matematyczny, gdzie zamiast klasycznego wypoczynku, uczniowie postawią na intensywne wykłady, pracę zespołową i symulacje prawdziwych zawodów olimpijskich.

G



eprasa.pl 9372c3a5cc

Historyczny sukces młodych menedżerów z Ekonomika



Mielec stolicą młodych menedżerów. Uczniowie „Ekonomika" zmiażdżyli konkurencję.

Uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych w Mielcu nie dali szans konkurencji podczas XI Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Menedżerskich. Z Poznania wrócili nie tylko z indywidualnymi laurami, ale także z tytułem najlepszej drużyny w kraju.

Finał ogólnopolskich zmagań, który odbył się na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu, zgromadził 62 najzdolniejszych młodych ekonomistów z całego kraju. Reprezentacja mieleckiego „Ekonomika" zdominowała rankingi, udowadniając, że Mielec jest silnym ośrodkiem kształcenia przyszłych liderów biznesu.

Kornelia Żołądź na szczycie

Największy sukces odniosła Kornelia Żołądź, która zajęła I miejsce w Polsce, zdobywając tytuł laureatki. To ogromne osiągnięcie, biorąc pod uwagę poziom trudności zadań z zakresu zarządzania i ekonomii. Tuż za nią, na wysokim 10. miejscu, uplasował się Krzysztof Smoliński (również z tytułem laureata).

Grono najlepszych uzupełniły Katarzyna Płatek oraz Marta Kilian, które wywalczyły tytuły finalistek.

Najlepsza szkoła w kraju

Indywidualne punkty przełożyły się na spektakularny wynik zespołowy. Zespół Szkół Ekonomicznych im. bł. ks. Romana Sitki w Mielcu zajął pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej, oficjalnie stając się najlepszą szkołą menedżerską w tej edycji olimpiady.

Ten sukces to nie tylko powód do dumy dla szkoły, ale także sygnał dla przyszłych pracodawców, że w Mielcu rośnie kadra doskonale przygotowana do wyzwań nowoczesnego rynku pracy.

Wie wszystko o żywieniu

W pierwszym etapie konkursu wzięło udział 6374 uczniów z całej Polski. Finał odbył się w Szczecinie.

Karolina Dorociak, uczennica klasy 5DG Zespołu Szkół Technicznych w Mielcu, zdobyła tytuł laureatki XXX Olimpiady Wiedzy o Żywieniu. To prestiżowy konkurs o zasięgu ogólnopolskim, sprawdzający wiedzę z zakresu żywienia i gastronomii. Tegoroczna edycja poświęcona była tematowi żywności wysokoprzetworzonej i jej wpływu na zdrowie człowieka.

Olimpiada ma charakter trzystopniowy i spełnia wymagania określone przez Ministerstwo Edukacji. Organizują ją Pomorski Uniwersytet Medyczny oraz Zespół Szkół nr 6 im. Mikołaja Reja w Szczecinie, a od bieżącego roku szkolnego również Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. W pierwszym etapie tegorocznej edycji udział wzięło 6374 uczniów szkół średnich zawodowych i ogólnokształcących. Do etapu okręgowego awansowało 800 osób, a do finału zakwalifikowało się 61 uczestników.

Finał olimpiady odbył się w Zespole Szkół nr 6 im. Mikołaja Reja w Szczecinie. Karolina Dorociak bardzo dobrze poradziła sobie na wszystkich etapach rywalizacji, wykazując się dużą wiedzą, zaangażowaniem i opanowaniem. Zdobycie tytułu laureatki to nie tylko prestiż, ale także konkretne korzyści - laureaci i finaliści mogą liczyć m.in. na ułatwiony wstęp na wybrane uczelnie wyższe oraz możliwość zwolnienia z części pisemnej egzaminu zawodowego z wynikiem 100 procent.

Jubileuszowej, trzydziestej edycji olimpiady towarzyszył również bogaty program dodatkowy. Uczestnicy mieli okazję wziąć udział m.in. w wykładzie prof. dr hab. Ewy Czarnieckiej-Skubiny z SGGW poświęconym kuchni molekularnej, a także w zajęciach na Pomorskim Uniwersytecie Medycznym. Laureaci i finaliści otrzymali również cenne nagrody rzeczowe.

Karolinie Dorociak serdecznie gratulujemy i życzymy, dalszych sukcesów w nauce oraz życiu zawodowym.

gj



eprasa.pl 9372c3a5cc

BCU Mielec

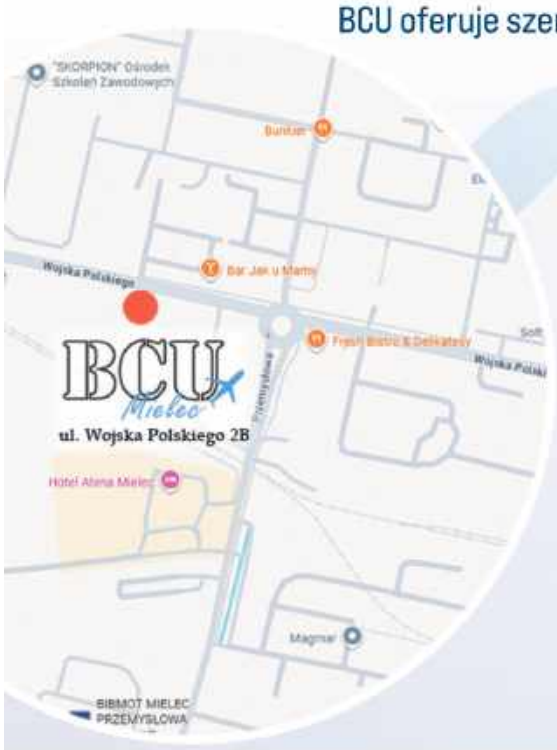
BRANŻOWE CENTRUM UMIEJĘTNOŚCI
Kadry dla przemysłu lotniczego
www.bcu.mielec.pl



BEZPŁATNA OFERTA EDUKACYJNA

BOGATA BEZPŁATNA OFERTA EDUKACYJNA BRANŻOWEGO CENTRUM UMIEJĘTNOŚCI W DZIEDZINIE PRZEMYSŁ LOTNICZY W MIELCU

BCU oferuje szeroką gamę bezpłatnych szkoleń i kursów dla osób w różnym wieku:



SZKOLENIA DLA OSÓB MŁODYCH

(POSIADAJĄCYCH STATUS UCZNIA, STUDENTA) PRZEDZIAŁ WIEKOWY 14-24 LATA – minimum 15 godzinne – kończące się branżowym certyfikatem umiejętności

SZKOLENIA BRANŻOWE DLA NAUCZYCIELI KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

– minimum 15 godzinne – kończące się zaświadczeniem o ukończeniu szkolenia branżowego

SZKOLENIA DLA OSÓB DOROSŁYCH

– PRZEDZIAŁ WIEKOWY 25-64 LATA – minimum 30 godzinne - kończące się branżowym certyfikatem umiejętności

Dzień dobry Powiat Mielecki
CKPiDN Mielec
STOWARZYSZENIE POLSKIEGO PRZEMYSŁU LOTNICZEGO
STOWARZYSZENIE INŻYNIERÓW MECHANIKÓW I TECHNIKÓW POLSKICH
KRAJOWY PLAN ODBUDOWY
Rzeczpospolita Polska
Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU

UCZ SIĘ Z NAJLEPSZYMI – WYBIERZ JEDEN Z TYCH ZAWODÓW!

- TECHNIK SPAWALNICTWA
- TECHNIK AWIONIK
- TECHNIK ROBOTYK
- TECHNIK GRAFIKI I POLIGRAFII CYFROWEJ
- TECHNIK INFORMATYK
- OPERATOR OBRABIAREK SKRAWAJĄCYCH

Centrum Kształcenia Praktycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Mielcu
www.ckp.edu.pl

CKPiDN Mielec

UCZĄC SIĘ W CKPIDN PROJEKTUJESZ SWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ!

G

eprasa.pl 9372c3a5cc



Zbigniew Hariasz dołącza do Rady Szkoły Trenerów

Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Mielcu ma powody do dumy. Trener Zbigniew Hariasz został oficjalnie powołany do elitarnego grona Rady Szkoły Trenerów PZPN im. Kazimierza Górskiego.

Decyzja o powołaniu zapadła podczas posiedzenia Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej. Zbigniew Hariasz dołączył do sześcioosobowej Rady, w której zasiadają wybitne postacie polskiego futbolu. Przewodniczącym organu jest były selekcjoner reprezentacji Polski, Paweł Janas, a w składzie znajdują się również m.in. dyrektor Szkoły Trenerów Paweł Grycman czy selekcjoner Miłosz Stępiński.


Zbigniew Hariasz

Powołanie mielczanina do tego gremium świadczy o wysokiej ocenie kompetencji trenera Hariasza, który od lat kojarzony jest z rzetelnym podejściem do szkolenia i wychowywania kolejnych pokoleń zawodników.

Strategia, standardy i „zawodnik w centrum"

Czym zajmuje się Rada Szkoły Trenerów? To kluczowy organ doradczy i opiniodawczy, który wyznacza kierunki edukacji trenerów w całym kraju. Rada stawia na nowoczesność, promując filozofię „zawodnik w centrum". Chodzi o to, aby proces szkoleniowy w Polsce był w pełni dostosowany do współczesnych wymogów międzynarodowych, a trenerzy potrafili elastycznie reagować na zmiany w światowym futbolu.

Obecność przedstawiciela Mielca w strukturach Szkoły Trenerów PZPN to szansa na jeszcze lepszy przepływ nowoczesnej wiedzy do lokalnych klubów i akademii. Zbigniew Hariasz, dzięki swojemu doświadczeniu, będzie miał realny wpływ na to, jak szkoleni będą przyszli trenerzy, co w perspektywie długofalowej przełoży się na poziom piłki nożnej w całym regionie.

MW





eprasa.pl 9372c3a5cc

ZESPÓŁ SZKÓŁ
im. prof. Janusza Groszkowskiego w Mielcu



OFERTA 2026/2027

Wsparcie, dobra atmosfera, rozwój, stypendia
Kierunki z przyszłością + uprawnienia
Klasy wojskowe i zajęcia specjalistyczne
Praktyki lokalne i zagraniczne (Erasmus+)
Nowoczesna baza i zaplecze sportowe

KIERUNKI KSZTAŁCENIA

TECHNIKUM:

ELEKTRYK
MECHATRONIK
TELEINFORMATYK
ELEKTRONIK
SPAWALNIK
AUTOMATYK
HOTELARSTWA
STYLISTA
USŁUG FRYZJERSKICH

KLASA WOJSKOWA (OPW)
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
TECHNIKUM: ELEKTRYK/ELEKTRONIK

SZKOŁA BRANŻOWA I STOPNIA:
ELEKTROMECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
ELEKTRYK
FRYZJER

ul. Kilińskiego 24
39-300 Mielec
sekretariat@zs.mielec.pl
(17) 788-88-50, 788-88-51
facebook .com/ElektrykMielec
instagram.com/elektrykmielec/

KLASY WOJSKOWE
ZS IM. PROF. JANUSZA GROSZKOWSKIEGO W MIELCU

IV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
TU KSZTAŁTUJE SIĘ CHARAKTER!

LUBISZ WYZWANIA?
CHCESZ SIĘ WYRÓŻNIĆ?
SPRAWDŹ SIĘ!

TO MIEJSCE JEST DLA CIEBIE!





NABÓR DO 31 MAJA





PATRONAT





DLA CIEBIE:

szkolenia wojskowe i strzeleckie (strzelnica wirtualna i pneumatyczna)
treningi kondycyjne, siłownia oraz dodatkowe zajęcia z WF-u
samoobrona, musztra i elementy survivalu
kurs obsługi dronów – pilotaż, przepisy i filmowanie z powietrza
zajęcia terenowe, wyjazdy na poligon i praca z doświadczonymi instruktorami



TECHNIK AUTOMATYK
ZAWÓD JUTRA DOSTĘPNY JUŻ DZIŚ!

Zespół Szkół im. prof. J. Groszkowskiego w Mielcu ogłasza nabór w roku szkolnym 2026/2027 do klasy patronackiej Firmy Kronospan w zawodzie

TECHNIK AUTOMATYK!

- Praktyki zawodowe pod okiem najlepszych specjalistów w branży
- Stypendia dla najlepszych - ufundowane przez Firmę Kronospan
- Uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych i integracyjnych Firmy
- Możliwość zatrudnienia w firmie Kronospan po ukończeniu szkoły

17 788-88-50, 51
www.zs.mielec.pl sek
sekretariat@zs.mielec.pl

kronospan

eprasa.pl 9372c3a5cc

6 dni urlopu więcej

Już za niecały miesiąc wchodzą w życie przełomowe zmiany w Kodeksie pracy dla sektora prywatnego. Praca na zleceniu czy prowadzenie własnej działalności gospodarczej będą wliczane do stażu pracy na równi z etatem. Dla wielu pracowników oznacza to niemal natychmiastowe wydłużenie urlopu wypoczynkowego.

Nowelizacja przepisów, która w sektorze finansów publicznych obowiązuje już od początku roku, od 1 maja 2026 r. obejmie wszystkich pozostałych pracodawców. To sprawiedliwe rozwiązanie dla osób, które lata aktywności zawodowej spędziły na umowach cywilnoprawnych lub prowadząc własne firmy.

Co konkretnie zostanie doliczone do stażu?

Zgodnie z nowymi przepisami, do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze, zaliczone zostaną okresy: pracy na podstawie umowy zlecenia, umowy agencyjnej lub o świadczenie usług; prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (oraz współpracy przy niej); sprawowania opieki nad dzieckiem w czasie zawieszenia działalności; członkostwa w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych.

Więcej urlopu i wyższe odprawy

Najbardziej odczuwalną zmianą będzie wymiar urlopu. Wiele osób dzięki doliczeniu okresów „nieetatowych" przekroczy próg 10 lat stażu, co automatycznie zwiększy ich roczny wymiar wypoczynku z 20 do 26 dni.

To jednak nie wszystko. Dłuższy staż pracy przekłada się również na: nabycie prawa do nagrody jubileuszowej lub jej wyższego wymiaru; wyższy dodatek stażowy; dłuższy okres wypowiedzenia umowy (co zwiększa bezpieczeństwo zatrudnienia); wyższą odprawę w przypadku zwolnień grupowych lub indywidualnych z winy zakładu pracy.

Jak doliczyć lata do stażu? (Krok po kroku)

Zmiana nie następuje automatycznie – pracownik musi wykazać inicjatywę. Aby udokumentować dawne okresy ubezpieczenia, należy:

Zalogować się na platformę eZUS (dawne PUE ZUS). Złożyć elektroniczny wniosek USP (*Wniosek o wydanie zaświadczenia o ubezpieczeniu dla celów doliczenia okresów do stażu pracy*). Pobrać elektroniczne zaświadczenie wystawione przez ZUS. Przekazać dokument obecnemu pracodawcy.

Pracownicy mają 24 miesiące na przedłożenie zaświadczenia, jednak warto zrobić to jak najszybciej, by szybciej korzystać z wyższego wymiaru urlopu czy dodatków pieniężnych. Zainteresowanie jest ogromne – tylko do 25 marca ZUS wydał już niemal milion takich zaświadczeń. **Marta Warias**

Mieszkańcy Podkarpacia na L4

Są tacy, którzy na L4 biorą ślub i urządzają wesele. ZUS stara się wyeliminować takie praktyki. Tymczasem to właśnie u nas, na Podkarpaciu, niechętnie korzystamy ze zwolnień lekarskich.

W województwie podkarpackim liczba wystawionych w 2025 roku L4 to 996 832. Według oficjalnych danych GUS liderem wśród województw jest pod tym względem oczywiście Mazowsze z rekordowymi 3 240 173 zwolnieniami, zaraz za nim plasuje się Śląsk (2 931 885) oraz Wielkopolska (2 362 126). Podkarpacie pod względem samej tylko liczby wystawionych dokumentów jest mniej więcej na środku stawki. Najmniej mają opolskie (542 171) i podlaskie (531 715). Okazuje się jednak, że dużo więcej będziemy wiedzieć, jeśli zestawimy liczbę wystawionych L4 z ilością mieszkańców danego obszaru. W całej Polsce liczba zwolnień L4 wystawionych na mieszkańca waha się od 0,471 do 0,686. Liderem są tu województwa śląskie oraz wielkopolskie. Tymczasem najmniej zwolnień potrzebują mieszkańcy Podlasia, a także Podkarpacia.

Niższa liczba zwolnień lekarskich w województwach podlaskim i podkarpackim nie musi oznaczać, że mieszkańcy tych regionów rzadziej chorują. ZUS uwzględnia w tych statystykach tylko zaświadczenia wystawione osobom ubezpieczonym w tym systemie, a oba województwa mają bardziej rolniczy i mniej zurbanizowany charakter niż wiele innych regionów Polski. Dodatkowo to właśnie u nas notuje się największą liczbę osób biernych zawodowo czyli takich, które nie pracują (dzieci, emeryci, nieposzukujący zatrudnienia itp.) - 44,7% ludności w wieku 15-89 lat, przy 41,0% średniej w całym kraju.

Nie oznacza to, że zmiany mające niebawem wejść w życie, nie dotkną mieszkańców naszego regionu. Od kwietnia tego roku większe uprawnienia zyskują osoby kontrolujące przybywających na L4, zmienia się także kwalifikacja czynności, które mogą skutkować utratą L4.

- Przepisy nie zawierają katalogu zachowań niedozwolonych w czasie przebywania na zwolnieniu lekarskim. (...) nadal kluczowe pozostaje to, aby zachowanie ubezpieczonego nie utrudniało procesu leczenia ani powrotu do zdrowia. Przy ocenie danego zachowania, istotne znaczenie może mieć również to, czy dana aktywność jest zgodna z zaleceniami lekarza, czy też wynika wyłącznie z inicjatywy ubezpieczonego. Dla przykładu: dotychczasowe, dość jednoznaczne podejście, w którym sam fakt określonego zachowania (np. wyjazdu) bywał traktowany jako niewłaściwe wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego, ulega przekształceniu na rzecz bardziej całościowej oceny sytuacji. W praktyce oznacza to potrzebę uwzględniania zarówno wskazań medycznych, jak i indywidualnych okoliczności danej sprawy - mówi dyrektor mieleckiego ZUS-u Małgorzata Warczak.

Zmiany wchodzą w życie 13 kwietnia tego roku. **gj**

Czek dla Podkarpacia

Od czasu wybuchu wojny na Ukrainie województwa przygraniczne w Polsce bywają postrzegane jako mniej bezpieczne. Trwają prace nad czekiem turystycznym, który można byłoby wykorzystać jedynie na Podkarpaciu, Lubelszczyźnie, Opolszczyźnie i w warmińsko-mazurskim.

Czek turystyczny

Program przygotowywany przez rząd zakłada, że specjalne czeki trafią do obywateli Polski. Będzie można je wykorzystać np. na opłacenie noclegu w województwach: lubelskim, podkarpackim, podlaskim oraz warmińsko-mazurskim, ale nie przez cały rok. Planowane jest, że możliwość skorzystania z czeku zostanie ograniczona jedynie do sezonu jesiennego i zimowego, gdy obłożenie jest niewielkie. Ma to stymulować turystykę i sprawić, że odwiedzający z całego kraju chętniej będą przyjeżdżać do tych regionów i tam spędzać swoje urlopy czy weekendy. Na ten cel przeznaczonych ma być łącznie 10 mln zł. Jednocześnie bon ma być związany z turystyką szkolną, senioralną i rodzinną.

Podwajanie

Program zaplanowano w ten sposób, że samorządy województw mają przygotować środki, które chcą przeznaczyć na czek turystyczny, zaś Ministerstwo Sportu i Turystyki je podwoi. Podczas ostatnich obrad Sejmiku Województwa Podkarpackiego zabezpieczono na ten cel 1,5 mln zł. Łącznie daje to 3 mln zł.

Jego głównym celem jest pobudzenie ruchu turystycznego oraz ograniczenie negatywnych skutków gospodarczych i wizerunkowych wynikających z bliskości konfliktu w Ukrainie. Samorząd czeka teraz na publikację regulaminu konkursowego przez ministerstwo. To od niego zależeć będą szczegóły programu, w tym wysokość wsparcia i lista podmiotów, które będą mogły realizować czeki - czytamy na stronie Urzędu Marszałkowskiego.

Czy turystyka zwolniła?

Podkarpacka Regionalna Organizacja Turystyczna brała udział w marcowych konsultacjach projektu z marszałkiem Władysławem Ortylem.

Na początku wojny w Ukrainie faktycznie zauważalny był znaczący spadek zainteresowania naszym regionem wśród turystów. Obecnie sytuacja wydaje się być bardziej stabilna. Niemniej bliskie sąsiedztwo terenów objętych wojną nadal budzi niepokój wśród części odwiedzających i wpływa na decyzję o przyjeździe - mówi Izabela Dziubek z PROT dla Korso.

Warto pamiętać, że wojna w Ukrainie zbiegła się w czasie z końcem pandemii, dlatego wiele osób wróciło do podróżowania właśnie po jej wybuchu. Z danych możemy zatem wnioskować raczej duży wzrost w stosunku do kilku poprzednich lat, jednak - jak czytamy w jednym z raportów przygotowanych dla Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej:

„Skutki trwającej wojny w Ukrainie - w ocenie beneficjentów wojna przekłada się na spadek poczucia bezpieczeństwa, co z kolei skutkuje zarówno migracjami wewnętrznymi (...), jak i mniejszą liczbą turystów na wschodzie kraju".

Bez względu na przyczyny zastrzyk pieniędzy dla naszego regionu na pewno się przyda, zwłaszcza poza tzw. wysokim sezonem. Czekamy na opublikowanie szczegółów programu i warunków naboru. **gj**

Rolniczka szuka miłości

Ruszyła kolejna, wyczekiwana edycja hitu TVP – „Rolnik szuka żony". Pierwszy odcinek, czyli tradycyjne „wizytówki", przedstawił ósemkę kandydatów, którzy marzą o znalezieniu drugiej połówki. Wśród nich błyszczy reprezentantka naszego regionu – Justyna z Podkarpacia. Ma 21 lat, studiuje elektrotechnikę i z gracją prowadzi wielkie maszyny rolnicze. Panowie, czas chwytać za pióra!



Prowadzi traktor i kocha makijaż. 21-latka z naszego regionu szuka męża w TVP!

Kobieta rakieta: Traktor, trzoda i... pasja do makijażu

Justyna to bez wątpienia jedna z najciekawszych postaci nadchodzącej serii. Mimo młodego wieku, twardo stąpa po ziemi i nie boi się ciężkiej pracy. Na co dzień prowadzi własne gospodarstwo zajmujące się hodowlą trzody chlewnej, pomaga rodzicom i bez stresu obsługuje potężne maszyny polowe.

– *Spotykam się ze zdziwieniem, gdy prowadzę traktor, szczególnie ze strony mężczyzn. A przecież kobieta może o siebie dbać, pięknie wyglądać i jednocześnie ciężko pracować* – podkreśla mieszkanka Podkarpacia.

Justyna udowadnia, że praca w rolnictwie nie wyklucza kobiecości. Jest silna, pewna siebie i zdecydowana, ale po zejściu z traktora pasjonuje się makijażem i dba o każdy detal swojego wizerunku.

Kogo szuka ambitna 21-latka?

Prowadząca program, Marta Manowska, słusznie zauważyła, że Justyna jest bardzo młoda. Rolniczka podchodzi jednak do tematu z dużą dojrzałością. Choć nie planuje ślubu „na już", chce wykorzystać czas na wspólne poznawanie się i budowanie fundamentów pod kochającą się rodzinę.

Jaki powinien być idealny kandydat?

Wiek: 19–30 lat. Preferuje wysokich brunetów, koniecznie niepalących. Chłopak musi być ambitny, zaradny, konkretny i pewny siebie. Justyna szuka relacji opartej na szczerości, szacunku i zaangażowaniu. Chce kogoś, kto nie boi się wyzwań i z kim będzie mogła z uśmiechem wracać do domu.

Justyna jest jedną z ośmiu osób, które czekają na listy od potencjalnych kandydatów. To właśnie od liczby przesłanych kopert zależy, czy zobaczymy ją w dalszych etapach programu.

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 4 maja. Szczegóły dotyczące adresu i formy wysyłki listów można znaleźć na oficjalnej stronie programu oraz w mediach społecznościowych „Rolnik szuka żony".

Czy to właśnie na Podkarpaciu narodzi się kolejna wielka miłość, którą będą śledzić miliony Polaków? Trzymamy kciuki za Justynę!

Marta Warias

eprasa.pl 9372c3a5cc





Wtorek, 14 kwietnia
14:00 - Super Mario Galaxy Film
16:00 - Super Mario Galaxy Film
18:00 - Drama
20:10 - WTOREK Z DOBRYM KINEM - Miłość, która zostaje

Piątek, 17 kwietnia
14:15 - Super Mario Galaxy Film
16:00 - Super Mario Galaxy Film
18:00 - Super Mario Galaxy Film
20:00 - Drama

Niedziela, 19 kwietnia
14:00 - Super Mario Galaxy Film
16:00 - Super Mario Galaxy Film
18:00 - Super Mario Galaxy Film
20:00 - Drama

Czwartek, 16 kwietnia
14:00 - Super Mario Galaxy Film
16:00 - Super Mario Galaxy Film
18:00 - Super Mario Galaxy Film
20:00 - Drama

Sobota, 18 kwietnia
14:00 - Super Mario Galaxy Film
16:00 - Super Mario Galaxy Film
18:00 - Super Mario Galaxy Film
20:00 - Drama

Poniedziałek, 20 kwietnia
14:00 - Super Mario Galaxy Film
16:00 - Super Mario Galaxy Film
18:00 - Super Mario Galaxy Film
20:00 - Drama









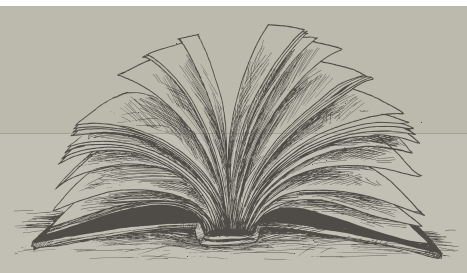


eprasa.pl 9372c3a5cc

Encyklopedia miasta Mielca

Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

BRZDĘK JANUSZ ANDRZEJ,

urodzony w 1959 r. w Chmielowie, syn Adama i Bronisławy. Mieszkał w Mielcu, gdzie uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 7. Należał do Zespołu Pieśni i Tańca „Rzeszowiacy". Absolwent I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Lublinie z maturą w 1978 r. Studiował na Wydziale Matematyczno-Fizyczno-Chemicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i w 1983 r. uzyskał tytuł magistra. Pracę zawodową rozpoczął w 1985 r. w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie jako asystent. W 1991 r. uzyskał stopień doktora z matematyki. Od 1993 r. do 2000 r. był adiunktem. W 2000 r. uzyskał habilitację z matematyki, a w 2017 r. – tytuł profesora. Kolejnymi miejscami pracy naukowej i pedagogicznej oraz stanowiskami były: Filia Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej, później Uniwersytet Bielsko-Bialski, (2000-2001, adiunkt); Akademia Pedagogiczna im. KEN w Krakowie, później Uniwersytet Pedagogiczny i Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej, (2001-2018, profesor uczelniany, od 2011 r. kierownik Katedry Równań i Nierówności Funkcyjnych). Od 2018 r. pracuje w Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie, najpierw jako profesor uczelniany i od 2019 r. – profesor. Był promotorem kilku doktoratów z matematyki. Jest autorem lub współautorem ponad 150 prac z matematyki opublikowanych w prestiżowych czasopismach naukowych o zasięgu światowym, współautorem jednej monografii naukowej i współredaktorem czterech monografii wielu autorów. Od kilku lat regularnie znajduje się na liście najczęściej cytowanych naukowców z całego świata, sygnowanej przez Uniwersytet Stanforda oraz wydawnictwo Elsevier. Wchodził w skład komitetów naukowych ponad 50 międzynarodowych konferencji matematycznych. Wielokrotnie przewodniczył Komitetowi Naukowemu i Komitetowi Organizacyjnemu Międzynarodowej Konferencji z Równań i Nierówności Funkcyjnych (ICFEI). Kilkakrotnie przewodniczył Komitetowi Naukowemu Międzynarodowej Konferencji ze Stabilności Typu Ulama (CUTS). Znajduje się w składzie komitetów redakcyjnych kilku znaczących naukowych czasopism matematycznych o zasięgu światowym. Został uznany za wyróżniającego się recenzenta przez międzynarodową bazę danych naukowych Web of Science.

PARAFIE RZYMSKOKATOLICKIE W POWIECIE MIELECKIM (wg dekanatów)

DEKANAT BARANOWSKI (pow. tarnobrzeski i pow. mielecki)

Borki Nizińskie (gmina Tuszów Narodowy) – Parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

Parafia została erygowana 10 lipca 1951 r. Jest wspólnotą katolików z Babichy, Borków Nizińskich i Młodochowa - łącznie ok. 1 030 osób. Pierwszy kościół parafialny został zbudowany w latach 1944-1946, a drugi – w latach 1984-1990. Odpust parafialny odbywa się 15 sierpnia. Kancelaria parafialna posiada księgi metrykalne od 1788 r. Kronika parafialna prowadzona jest od 1946 r. Parafia posiada cmentarz parafialny w Borkach Nizińskich.

Kościół parafialny Od ostatniego dziesięciolecia XIX w. funkcję tymczasowego kościoła pełniła drewniana kaplica. W czasie działań wojennych w lecie 1944 r. została zniszczona. Na jej miejscu w latach 1944-1945 zbudowano niewielki kościół drewniano-murowany, bez określonego stylu. Ponieważ w 1951 r. erygowano w Borkach Nizińskich parafię rzymskokatolicką pw. Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej, borkowski kościół uzyskał status kościoła parafialnego. Po latach starań od 1984 r. rozpoczęto budowę nowego kościoła murowanego. Projekt wykonał Józef Szczebak z Tarnowa, a plany konstrukcyjne – Stanisław Majka z Rzeszowa. Całością prac kierował proboszcz ks. Jan Słonka. 15 IX r. 1985 r. biskup pom. Władysław Bobowski uroczyście wmurował kamień węgielny. Po zakończeniu budowy pierwszą Mszą Świętą była „pasterka" 25 XII 1990 r. Poświęcenie kościoła odbyło się 11 X 1992 r., a uroczystości przewodniczył biskup pom. diecezji sandomierskiej Edward Frankowski. 12 IX 2004 r. biskup diecezjalny sandomierski Andrzej Dzięga. Twórcy świątyni udanie połączyli w niej kanony architektury współczesnej z tradycją i otoczeniem. Zbudowana jest na planie krzyża greckiego, z piramidowym dachem zwieńczonym sygnaturką, jednonawowy. Dla zapewnienia wiernym bliskości do prezbiterium nawa jest płytka, ale szeroka. Zachowując pamięć o poprzednim kościele – w nowym umieszczono trzy zabytkowe ołtarze. W ołtarzu głównym znajduje się obraz Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej.

Proboszczowie: ks. Michał Jędrychowski (1951-1971), ks. Jan Słonka (1971-2004), ks. Andrzej Świątek (2004-2016), ks. Ryszard Wilk (2016-nadal).

Domacyny (gmina Padew Narodowa) – Parafia pw. Przemienienia Pańskiego

Parafia została erygowana 21 listopada 1972 r. Jest wspólnotą katolików z miejscowości: Domacyny, Morgi, Przykop i Zaduszniki-Majdanek - łącznie ok. 560 osób. Pierwszy kościół parafialny został zbudowany w 1903 r. i rozbudowany w 1963 r., a drugi – w latach 1982-1998. Odpust parafialny odbywa się 15 sierpnia. Kancelaria parafialna posiada księgi metrykalne: chrztów – Domacyny od 1838 r., Przykop od 1785 r., Zaduszniki od 1788 r.; ślubów – Domacyny od 1905 r., Przykop od 1785 r., Zaduszniki od 1896 r.; zmarłych – Domacyny od 1865 r., Przykop od 1785 r., Zaduszniki od 1915 r. Kronika parafialna prowadzona jest od 1963 r. Parafia posiada cmentarz parafialny w Domacynach. Na terenie parafii znajdują się dwie kaplice dojazdowe: w Zadusznikach pw. Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej (zbudowana w 1898 r.) i w Przykopie pw. bł. Karoliny Kózkówny (zbudowana w 2005 r.).

Kościół parafialny Poprzednią dzisiejszego kościoła parafialnego była niewielka kaplica zbudowana w 1903 r. Charakterystycznym jej elementem była wieżyczka od frontu, wykonana na wzór wieży kościoła parafialnego w Padwi. Kaplicę rozbudowano w 1963 r. przez dobudowanie do jej tylnej części budynku w kształcie trójnawowej bezstylowej bazyliki zakończonej prostą ceglaną ściana. Po erygowaniu parafii w 1972 r. nawet rozbudowana kaplica nie była odpowiednia, według miejscowych wiernych, do należytego pełnienia funkcji kościoła parafialnego i czyniono starania o budowę nowego kościoła. Pozwolenie otrzymano w 1980 r., a w 1982 r. bp Władysław Bobowski poświęcił kamień węgielny. Projekt architektoniczny wykonał krakowski architekt dr Aleksander Böhm, a projekt konstrukcyjny – mgr inż. Bogusław Bragiel z Krakowa. Budowę prowadzili Walenty Chwałek i Michał Anioł ze Starego Wiśnicza, a koordynacją całości budowy zajmował się proboszcz ks. Kazimierz Krawczyk. Powstał kościół o nowoczesnej bryle, w kształcie rozwiniętego stożka, nawiązującej do późnej architektury modernistycznej. Jego zewnętrzny kształt jest często porównywany do żagla. Duże płaszczyzny dachowe, kryte blachą, opadając stopniowo kryją nawę z prezbiterium i zakrystię. Kościół ma dwa poziomy. Górny przeznaczony jest na nabożeństwa, a dolny na kaplicę przedpogrzebową. Dolny kościół poświęcił bp Edward Frankowski (1 II 1994 r.), a kościół górny – bp Wacław Świerzawski (10 IX 2000 r.). Wyposażenie kościoła górnego jest na razie raczej skromne, ale w zupełności spełnia wymogi współczesnej świątyni. W prezbiterium, nad tabernakulum umieszczono obraz Przemienienia Pańskiego, a po jego obu stronach obrazy: św. Jana Pawła II i św. Faustyny Kowalskiej oraz bliżej części przeznaczonej dla wiernych: po lewej: figurka św. Michała Archanioła, obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa i malowidło Jezusa Dobrego Pasterza, natomiast po prawej: figurka Pana Jezusa (bądź zamiennie Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej – maj, październik, adwent) i obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Po oddaniu do użytku nowego kościoła – starą kaplicę zamknięto. Do celów liturgicznych w okresie zimowym zaadaptowano boczną kaplicę Matki Bożej Częstochowskiej, znajdującą się w nowym kościele.

Kaplica dojazdowa pw. Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej w Zadusznikach (należy do Parafii Przemienienia Pańskiego w Domacynach) Kaplica została zbudowana w latach 1893-1898 ze składek mieszkańców Zadusznik, przy wsparciu ówczesnego proboszcza parafii w Gawłuszowicach ks. Adama Kopycińskiego. (Zaduszniki należały wtedy do parafii w Gawłuszowicach.) Wtedy też w prezbiterium umieszczono drewniany ołtarz, a nad tabernakulum obraz Matki Bożej Częstochowskiej i w zwieńczeniu obraz Świętej Rodziny. Całe wnętrze kaplicy ozdobiono polichromią ornamentalno-figuralną. W 1980 r. i później kilkakrotnie remontowano lub odnawiano kaplicę. W pobliżu kaplicy w 1948 r. wybudowano dzwonnicę. Znajdujący się w niej dzwon był początkowo zawieszony w górnej zewnętrznej części kaplicy. Podczas okupacji hitlerowskiej został zatopiony w studni, a po wojnie umieszczono go we wspomnianej dzwonnicy. Dzięki uzyskanym środkom z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w roku 2024 kaplica wraz z dzwonnicą przeszły gruntowny remont na zewnątrz.

Kaplica dojazdowa pw. Bł. Karoliny Kózkówny w Przykopie (należy do Parafii Przemienienia Pańskiego w Domacynach) W 1980 r. zbudowano w Przykopie kaplicę katechetyczną. Z czasem okazała się za mała do pełnienia funkcji kaplicy dojazdowej, toteż miejscowymi społecznymi siłami zbudowano w 2005 r. większą kaplicę. Wystrój kaplicy jest skromny. W prezbiterium głównymi akcentami są: Krzyż i pod nim obraz bł. Karoliny Kózkówny – patronki kaplicy oraz obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Obok kaplicy znajduje się dzwonnica, a w niej rzeźba św. Jana Nepomucena, podobno wyłowiona z Wisły. Jest to całkiem możliwe, ponieważ rzeźby św. Jana Nepomucena stawiano z reguły w pobliżu rzek, aby chroniły przed powodziami.

Proboszczowie: ks. Kazimierz Krawczyk (1972-2000), ks. Krzysztof Maziarz (2000-2007), ks. Władysław Jabłoński (2007-nadal).



G

eprasa.pl 9372c3a5cc

Apaszka (po)Mocy po raz pierwszy w Mielcu

O wsparciu dużo się mówi i oby nie tylko - bo tu potrzebna jest postawa i czyn. Wiedzą o tym mieleckie przedszkolaki.

Wygląda na to, że bardzo dużą część naszych problemów moglibyśmy z łatwością unieść, gdybyśmy nie dźwigali ich sami. O tym, że można być oparciem, parasolem i światełkiem, mówiła zorganizowana po raz pierwszy akcja „Apaszka (po)Mocy - promocja zdrowia psychicznego. Pomóż, nie oceniaj". Dziś odbył się jej finał. W sali Spółdzielczego Domu Kultury zebrali się samorządowcy, urzędnicy, nauczyciele i przedszkolaki. Obejrzeliśmy poruszające i symboliczne występy przygotowane przez najmłodszych. Jednym z nich była piosenka napisana przez absolwentkę PM nr 9, mówiąca o wsparciu i konieczności proszenia o pomoc w trudnej sytuacji.

W ramach ogłoszonego wcześniej konkursu mieleckie przedszkolaki wykonywały własnoręcznie i według własnego pomysłu wzory na apaszkach, które miały wyrażać ideę wsparcia. Ogłoszono dziś, że wszyscy, którzy wzięli udział w konkursie, zajmują pierwsze miejsce ze względu na ich zaangażowanie i kreatywność. Prace można było podziwiać w czasie trwania wydarzenia w Spółdzielczym Domu Kultury w Mielcu.

Apaszka ma być symbolem wsparcia społecznego, uważności na drugiego człowieka, sprzeciwu wobec złego słowa, obojętności, pogardy czy agresji. Ta część garderoby - symbol akcji - ma mówić: „Nie jesteś sam".

Wiele kobiet, dzieci, a nawet niektórzy panowie założyli tego dnia apaszkę. Anna Maryniak, dyrektor PM nr 9 im. Baśniowej Krainy i inicjatorka akcji, mówi:

„Apaszka mówi: Jestem gotowy do niesienia pomocy, a jednocześnie: Pomóż mi, nie oceniaj. (...) Z naszych obserwacji z życia codziennego, z życia przedszkolnego, patrząc na dzieci, patrząc na uczniów, widzimy, jak bardzo ważne jest wsparcie zdrowia psychicznego. W tej akcji chodzi o to, by ludzie wiedzieli, że w trudnej sytuacji trzeba pomóc, a nie oceniać".

Organizatorka wspomina także inspiracje:

„To była inicjatywa moich cudownych, wspaniałych, niepowtarzalnych nauczycielek i całego personelu. Zrodziło się to na podstawie historii z życia pani Anny, która kiedyś szła ulicą z trójką dzieci. I nagle wszystkie dzieci zaczęły płakać. Ta mama była całkowicie bezradna. Postawiła na ziemi torby z zakupami i pomyślała: Dlaczego nikt mi nie pomaga? Ja chcę pomocy! Ta pani dzisiaj jest psychoterapeutką, autorką bestsellerów. Na bazie tej historii my postanowiłyśmy stworzyć własną historię".

Dlaczego apaszka? Dlaczego właśnie ta część garderoby? Pani dyrektor wyjaśnia:

„My, kobiety, będziemy przywiązywać ją do torebek, do ręki. A to my najbardziej potrzebujemy pomocy, kiedy jesteśmy mamami, młodymi mamami, gdy mamy tyle trosk i tyle obowiązków, a obok często płaczące dzieci, które potrzebują naszego serca - stąd apaszka mocy i pomocy".

Obecny w imieniu europosła Tomasza Buczka Mariusz Szczeszoł mówi:

„Uważam, że problem braku psychicznego wsparcia w społeczeństwie jest coraz bardziej dostrzegalny i te inicjatywy są po to, by promować zdrowie psychiczne i pomoc już od najmłodszych lat".

Wspaniałe nagrody dla małych uczestników konkursu ufundowali liczni sponsorzy, które rozdali obecni na miejscu goście. Końcowym elementem wydarzenia było wspólne spotkanie i rozmowy przy pięknym i pysznym torcie.

gj



Prace plastyczne dzieci, które wzięły udział w konkursie.




Wszystkie dzieci otrzymały prezenty.


Wydarzeniu towarzyszyły artystyczne występy.



Baran
Tydzień przyniesie dużo energii i chęci do działania, ale też kilka sytuacji, w których trzeba będzie pohamować impuls. W pracy warto skupić się na priorytetach, zamiast brać wszystko na siebie. W miłości możliwe ważne rozmowy i więcej emocji niż zwykle. Weekend sprzyja ruchowi, spotkaniom i porządkowaniu planów.

Byk
To dobry czas na stabilizację i spokojne ogarnianie spraw, które ostatnio się nagromadziły. W pracy najlepiej zadziała cierpliwość i konsekwencja. W relacjach zrobi się cieplej - bliskość i drobne gesty będą ważniejsze niż wielkie deklaracje. Uważaj tylko na wydatki związane z poprawianiem sobie humoru.

Bliźnięta
Czeka cię aktywny tydzień pełen rozmów, pomysłów i szybkich decyzji. W pracy możesz zabłysnąć kreatywnością, ale nie rozpraszaj się zbyt łatwo. W uczuciach sporo zależy od komunikacji - warto mówić wprost, zamiast liczyć, że ktoś się domyśli. Pod koniec tygodnia pojawi się okazja do ciekawego spotkania lub nowej znajomości.

Rak
Ten tydzień będzie bardziej emocjonalny, ale też da szansę na uporządkowanie spraw sercowych i rodzinnych. W pracy nie wszystko pójdzie od razu po twojej myśli, jednak cierpliwość przyniesie dobre efekty. W miłości warto zadbać o szczerość i nie chować urazy pod dywan. Weekend sprzyja odpoczynkowi i regeneracji.

Lew
Przed tobą tydzień, w którym możesz przyciągać uwagę i z łatwością przekonywać innych do swoich pomysłów. W pracy możliwa jest dobra passa, szczególnie jeśli wykażesz się inicjatywą. W relacjach uczuciowych zrobi się intensywnie - będzie namiętnie, ale chwilami też nerwowo. Pilnuj, by duma nie była ważniejsza niż porozumienie.

Panna
To dobry moment na porządkowanie spraw zawodowych, finansowych i codziennych. Możesz poczuć, że wraca kontrola nad tym, co wcześniej było chaotyczne. W miłości przyda się więcej luzu - nie wszystko trzeba analizować jak raport kwartalny. Tydzień sprzyja też dbaniu o zdrowie i odpoczynek.

Waga
Tydzień przyniesie więcej kontaktów towarzyskich, rozmów i okazji do wyjaśnienia nieporozumień. W pracy dobrze pójdą sprawy wymagające dyplomacji i współpracy. W uczuciach możesz zatęsknić za większą harmonią i spokojem. To dobry moment, by postawić granice tam, gdzie dotąd było za dużo ustępstw.

Skorpion
Przed tobą intensywny tydzień, w którym intuicja będzie wyjątkowo silna. W pracy możesz szybko wyczuć, kto gra fair, a kto tylko ładnie mówi. W miłości zrobi się głęboko - możliwe ważne rozmowy, zazdrość albo mocniejsze deklaracje. Warto uważać na przemęczenie i znaleźć chwilę tylko dla siebie.

Strzelec
Ten tydzień sprzyja działaniu, planowaniu wyjazdów i szukaniu nowych możliwości. W pracy pojawi się szansa na coś ciekawego, ale trzeba będzie podejść do tematu konkretniej niż zwykle. W uczuciach dużo spontaniczności, flirtu i potrzeby wolności. Weekend może przynieść dobrą wiadomość albo inspirujące spotkanie.

Koziorożec
To czas skupienia na obowiązkach, ale też na długofalowych decyzjach. W pracy możesz zrobić ważny krok naprzód, jeśli nie będziesz odkładać rozmów na później. W relacjach uczuciowych warto pokazać więcej emocji, nawet jeśli zwykle wolisz działać niż opowiadać o uczuciach. Finansowo tydzień sprzyja rozsądnym decyzjom.

Wodnik
Przed tobą tydzień pełen nieszablonowych pomysłów i nagłych zwrotów akcji. W pracy możesz wpaść na rozwiązanie, którego nikt wcześniej nie brał pod uwagę. W miłości potrzebujesz szczerości i przestrzeni - nie zniesiesz gry pozorów ani niejasnych sygnałów. To dobry czas na nowe znajomości i odświeżenie rutyny.

Ryby
Tydzień przyniesie większą wrażliwość, ale też dobrą intuicję w sprawach zawodowych i prywatnych. W pracy warto ufać sobie, szczególnie tam, gdzie inni się wahają. W uczuciach zrobi się bardziej romantycznie, choć możesz też wracać myślami do tego, co niewyjaśnione. Weekend sprzyja sztuce, odpoczynkowi i spokojnym rozmowom.

G

eprasa.pl 9372c3a5cc

sudoku

6			4		1	2		7
	8			7	2			
5		7		3	9	4	1	8
	3	5					7	
1	7			9	5	6	8	4
			1				9	3
	5		2					
	1		7	5		8		9
	6			1	4	3	2	

6	8	4	1	5	9		2	7
7			6				4	9
		9				5		6
8	3			6		2	7	
				8		9	5	
				2			8	
5	9		7	1				
	7	3			5	1	6	8
	6				8	7	9	5

		3				5		
	7	9			1			
5				9				8
	3	7			9	2	8	
		4	6		5		9	
		5		7		4		6
				1		8		4
	5			6	2			
7		2						1

Krzyżówka

Narzędzie pracy stolarza | Zbiór map | Miasto w pobliżu Gdyni | Bryłki lodu spadające z nieba / Daszek nad kuchnią | Polecenie dla żołnierza | Protektorat | Afisz reklamowy / Sprzymierzeniec | Dany w zastaw / Medykament | 29 | Pospolity minerał | Bokserski zwód | Układ / Przypadek / Zgłasza się z własnej woli | 3 | Siostra mamy | 6 | Dostojnik ze Wschodu | Redakcyjna / Atak samolotów | 25 | 8 | Imię Minnelli / Łaknie dżdżu

Flirtowała z Zeusem | Dotkliwy chłód / "Krótka" moda | 35 | Czad / Polewanie wodą | Ukryta drwina | 23 | 7 | Z wodą na pustyni / Mapa miasta / Przywidzenie

Biała na pniu brzozy | Zespół komórek organicznych | 2 | 4 | Barwa / Piłkarze z Londynu

Pozycja gimnastyczna | 19 | 33 | Atak szału / Preria | Narząd wzroku | 11 | Krąży w żyłach | 5

Biały kruk | Biblijny właściciel arki | Kolor intensywnie czerwony | Metalowa prowadnica | 20 | Pomyślna okoliczność / Jadalny skorupiak / Wada, usterka | 1 | Potrzeba dla wynalazków | 14

Moc w żarówce / Łączy blachy | 13 | 22 | Zakłada na psu na szyję | Schodki na statek | Ostry ząb tygrysa

Drzewo w godle Libanu | Jednostka długości | Krewny po kądzieli | Wąż dusiciel | 36 | 9 | Imię Kubańskiej | Pęczek wełny | 24

Kod do karty / Drzemka | 32 | Presja, nacisk | Odpłacenie, odwzajemnienie | Ostatni obrzęd | Mleczny lub szybkiej obsługi | Krzaczaste nad oczami | 18

Punkt centralny | Niemieckie uzdrowisko | Model Fiata / Smukła antylopa | 27 | 12 | Przyjemny zapach | 21

Fastryga / Odprowadza wodę z dachu / Kamienica | 31 | Okres w dziejach | 15 | Południowoamerykański gryzoń | Koks lub węgiel / Gaz wokół nas | 30

Ostre, gwałtowne wystąpienie objawów choroby | Wynik dodawania | Będzie oficerem | Pora kanikuły | Jeden u dromadera | Dawny student | Odkryty wagon towarowy | Blaszak na auto / Powróz | 10 | Atrybut ministra | Roślina na wianki

Wąż u Kiplinga | Ogólny kształt postaci | Kuzyn kajmana | Straciła przyjaciela w piosence | Korek uliczny / Platynowiec

Akt prawny / Uczta | 34 | Dołek na stoku | Angielska miara gruntu | Początkowy punkt na skali | 16 | 28 | Nielot z Australii

Wrzawa, zgiełk | 17 | 26 | Służył do narkozy | Amerykański kot | Oprawca, siepacz

Nóż do cięcia szkła | Przewrót gimnastyczny | Znak zodiaku | Kąpielisko | Zakrywa dziurę



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36

eprasa.pl 9372c3a5cc

JESTEŚMY DLA CIEBIE

facebook.com/KorsoMieleckie/

SPECJALISTA PSYCHIATRA

KRZYSZTOF MARCHLIK

WOLA MIELECKA 354A

TEL. 577 599 188

GABINET STOMATOLOGICZNY

Agnieszka Dziuba

Mielec, ul. Daleka 11

ul. Powstańców Warszawy 27

Tel. 733 688 333, 17 788 68 98



eprasa.pl 9372c3a5cc

e-wydanie
TYGODNIK REGIONALNY KORSO

Kup Tygodnik Regionalny KORSO
w formie e-wydania



https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny

eprasa.pl wydania

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

SKUP BMW
WSZYSTKICH MODELI
starszych, młodszych,
całych, uszkodzonych
oraz Anglików.
Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882

nowabud SP. Z O.O.
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
NOWE DOMY
W ZABUDOWIE
SZEREGOWEJ
WYJĄTKOWE CENY !
www.nowabud.mielec.pl

Encyklopedia miasta Mielca ONLINE

Chcesz być bardziej widoczny - zamieść swój logotyp oraz link kierujący na stronę www.



Do nabycia:
w siedzibie Redakcji KORSO, ul.Biernackiego 1,
w Hotelu Polskim, ul. Biernackiego 12
oraz w mieleckich księgarniach.

www.encyklopedia.mielec.pl • Musisz TO zobaczyć

eprasa.pl 9372c3a5cc

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732

MALOWANIE DACHÓW i ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.

Usługi remontowe, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ MALOWANIE DACHÓW, MYCIE i MALOWANIE ELEWACJI, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, mycie kostki brukowej, odśnieżanie dachów, konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji i, faktury VAT.ELEWACJI, WYCENA GRATIS Tel. 788 060 441

Okna , rolety , żaluzje , moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

Remonty- płytki, malowanie, karton- gips, szpachlowanie, układanie paneli, montaż kabin, wanny, WC i inne. Tel. 725 631 514

■ Malowanie dachów i elewacji. Mycie kostki brukowej, dachówki, blachodachówki i elewacji. Wycena jest bezpłatna. Tel. 782 466 177.

KOŁDREX. Z klienta starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl

■ Układanie płytek, przeróbki wod- kan, elektryczne, K-gips i inne. Tel. 889 066 382

USŁUGI BUDOWLANE. Docieplenia elewacji, mycie i malowanie elewacji, kostka odbojowa, murowanie, ogólne remonty. Tel. 607 890 784.

■ Malowanie dachów tel. 604217219.

■ SPRZEDAŻ

■ SPRZEDAM BROJLERY waga od 1 kg, Grube, żółte nogi Piotr Szufla, Żarówka 99,Tel: 887 418 498 Kontakt w godzinach 9:00-18:00 Możliwość kupienia paszy.

Sprzedam 2 x wersalki w bardzo dobrym stanie. Tel. 792 411 545

Rębak tarczowy Wallenstein BX 62 R, silnik C330, silnik Zetor 6701. Tel. 515 922 615

■ Ferma drobiu ORKISZ w Kozłowie k. Dębicy oferuje sprzedaż od 20 kwietnia kokoszki, od 1 maja indyki, kurczęta, brojlery - białe, zagrodowe i gołoszyjki, kaczki, gęsi i perliczki w atrakcyjnych cenach. Tel. 602 741 669

Nieruchomości

■ SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

■ Mieszkanie sprzedam centrum miasta ul. ASNYKA 60m² parter, kapitalny REMONT (wszystko) tel. 693 393 014 lub 605536859

■ SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam działkę rekreacyjną 4a w Woli Mieleckiej-ogrody działkowe. Cena 23.000 tys. Tel. 17 583 38 14

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

■ Zatrudnię pracowników budowlanych na stanowiskach: malarz, monter zabudów oraz płytkarz. Tel. 697 571 153

■ Przyjmę pracowników do prac wykończeniowych: płytkarz, malarz, szpachlarz. Praca na terenie Mielca. Tel. 669 049 595







DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

PREZYDENT MIASTA MIELCA podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ulicy Żeromskiego 23 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu www.mielec.bip.gov.pl zostały wywieszone na okres 21 dni, wykazy informujące o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę niżej wymienione nieruchomości, położone w Mielcu:

1. część działki nr 1341 o pow. około 27,00 m², położonej w obrębie 2. Osiedle, w rejonie ul. Nowej, okres dzierżawy – na czas oznaczony do 3 lat,
2. część działki nr 1559/2 o pow. około 30,00 m², położonej w obrębie 2. Osiedle przy Al. Niepodległości, okres dzierżawy – na czas oznaczony do 3 lat,
3. część działki nr 1902/1 o pow. około 150,00 m², położonej w obrębie 5. Smoczka przy ul. Krańcowej, okres dzierżawy - na czas oznaczony do 3 lat,
4. część działki nr 1708/1 o pow. około 20,00 m², położonej w obrębie 2. Osiedle przy Al. Niepodległości, okres dzierżawy – do 30 września 2026 r,
5. część działki nr 2656/7 o pow. około 195,00 m², położonej w Mielcu w obrębie 1. Stare Miasto przy Bulwarach Gryfitów Mieleckich, okres dzierżawy – na czas oznaczony do 3 lat,
6. część działki nr 1808/4 o pow. około 375,00 m², położonej w Mielcu w obrębie 5. Smoczka w rejonie ul. Jasińskiego, okres dzierżawy – na czas oznaczony do 3 lat,
7. część działki nr 1616/25 o po. około 60,00 m², położonej w Mielcu w obrębie 6. Wojsław przy ul. Żegoty, okres dzierżawy – na czas oznaczony 1 rok,
8. część działki nr 1616/27 o po. około 200,00 m², położonej w Mielcu w obrębie 6. Wojsław przy ul. Żegoty, okres dzierżawy – na czas oznaczony 1 rok.

Szczegółowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Wydziale Urbanistyki, Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji przy ul. Żeromskiego 23, pok. nr 7 lub telefonicznie pod nr tel. (17) 787-41-96.

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.pl/korsomieleckie



eprasa.pl 9372c3a5cc

Piłka Ręczna. Orlen Superliga

Handball Stal ma play-offy!

Dwa mecze w ostatnim czasie rozegrali szczypiorniści Handball Stali Mielec. Najpierw Mielczanie sprawili ogromną sensację pokonując na wyjeździe Ostrovię Ostrów Wielkopolski i przy okazji zapewniając sobie play-offy, a w ubiegłą niedzielę zgodnie z przewidywaniami przegrali z potęgą z Kielc.

Doskonała pierwsza połowa w wykonaniu Mielczan

Szczypiorniści z Mielca źle weszli w to spotkanie. Na początku meczu mieli ogromne problemy ze zdobywaniem bramek. Po trafieniu Artura Klopstega było 3:0. Pierwszą bramkę dla przyjezdnych w siódmej minucie zdobył Mikołaj Kotliński. W kolejnej akcji poważnej kontuzji doznał zawodnik Ostrovii, Ksawery Gajek. Rozgrywający gospodarzy od razu udał się do szatni.

W bramce Mielczan dobrze spisywał się Żejlko Kozina. Dzięki jego dobrej postawie przyjezdni w 17. minucie po golu Jakuba Tokarza doprowadzili do remisu. Dwie minuty później zespół z Mielca po raz pierwszy w tym meczu wyszedł na prowadzenie. Po trafieniu Filipa Stefaniego w 23. minucie podopieczni Roberta Lisa osiągnęli już trzy bramki przewagi (7:10). Ostrowianie podgonili wynik, ale w ostatniej akcji pierwszej części trafił Mikołaj Kotliński i goście zeszli na przerwę z dwoma bramkami przewagi (10:12).

Handball Stal Mielec w drugiej części zagrała jeszcze lepiej

W 33. minucie po kolejnym trafieniu Mikołaja Kotlińskiego „Czeczeńcy" odskoczyli na trzy bramki (11:14). Po szybkiej akcji i trafieniu Filipa Stefaniego przyjezdni prowadzili już czterema golami (12:16). W kolejnych fragmentach spotkania w Ostrowie Wielkopolskim Handball Stal Mielec utrzymywała przewagę czterech trafień. Po golu Denisa Wołyncewa było 15:19. Po golu z drugiej linii tablica wskazywała pięciobramkowe prowadzenie gości (16:21).

Na to trafienie odpowiedział atomowym strzałem były gracz Mielczan, Dzmitry Smolikov. Podopieczni Kma Rasmussena minimalnie zmniejszyli prowadzenie, ale wtedy ponownie zaczęli trafiać szczypiorniści Handball Stali Mielec. Po pięknym golu ze skrzydła Filipa Stefaniego było 18:24. W kolejnych minutach gra ofensywna zespołu z Mielca się zacięła, ale jednocześnie szczypiorniści Handball Stali Mielec twardo bronili i przewaga się nie zmniejszała.

Ostrovia Ostrów Wielkopolski - Handball Stal Mielec 22:27 (10:12)

Ostrovia Ostrów Wielkopolski: Krekora, Zimny, Ligarzewski – Adamski 3, Kamyszek 1, Gavashelishvili 2, Marciniak 6, Smolikov 6, Szpera, Gajek, Urbaniak, Klopsteg 1, Frankowski 1, Krok 2, Misiejuk, Wojciechowski. Trener Kim Rasmussen.

Handball Stal Mielec: Kozina, Witkowski, Jędrzejowski - Segal 2, Mrozowicz, Kasai 3, Kotliński 6, Tokarz 5, Wołyncew 2, Przybylski, Krasovskii 3, Stefani 5, Sikora 1, Sanek, Głuszczenko, Wąsowski. Trener Robert Lis.

Sędziowali: Tomasz Łacny i Tomasz Okos.

MVP: Adam Wąsowski.

Wyrównana inauguracja, ale goście szybko przejęli inicjatywę

Początek spotkania przed własną publicznością zapowiadał wyrównane widowisko – obie drużyny walczyły punkt za punkt, a atmosfera na hali w Mielcu była znakomita. Jednak już w 8. minucie gracze Industrii wypracowali pierwsze poważniejsze prowadzenie, sięgając po trzybramkową zaliczkę.

Od samego początku na parkiecie błyszczał bramkarz przyjezdnych, który imponującą dyspozycją skutecznie gasił kolejne ataki gospodarzy. Stal nie rezygnowała i konsekwentnie starała się gonić wynik, jednak nie każda akcja kończyła się zdobytą bramką.


Kielczanie pokazali klasę w Mielcu.

Fot. Handball Stal Mielec

Kielczanie odjeżdżają. Przerwa przy ośmiobramkowej stracie

Po kwadransie gry tablica wynikowa pokazywała już 6:11 dla gości, a Industria z każdą minutą powiększała przewagę nad gospodarzami. Widać było wyraźną jakość w szeregach kielczan – zawodnicy z powołaniami do reprezentacji Polski dyktowali tempo i styl gry na mieleckim parkiecie.

Na pięć minut przed przerwą, przy stanie 12:17, Stal wpadła w pułapkę szczelnej obrony rywala, co doprowadziło do kolejnych strat. Fatalna końcówka pierwszej połowy – po wykluczeniu jednego z mielczan goście zdobyli trzy gole z rzędu – sprawiła, że zespoły schodziły na przerwę przy wyniku 13:21 dla Industrii.

Druga połowa – jednostronne widowisko

Po zmianie stron goście nie zwolnili tempa – w ciągu niespełna trzech minut dorzucili kolejne cztery bramki, ostatecznie zamykając rywalizację na długo przed końcowym gwizdkiem.

W 34. minucie Industria otrzymała karę dwóch minut oraz straciła bramkę po trafieniu jednego z gospodarzy, co dało mielczanom chwilową nadzieję na grę w przewadze. Stal próbowała przynajmniej minimalnie zredukować straty, jednak liczbowa przewaga nie trwała długo – szybko wykluczony został również jeden z zawodników biało-niebieskich.

Industria systematycznie budowała swój stan posiadania – seria pięciu trafień z rzędu, a następnie kolejne trzy gole bez odpowiedzi sprawiły, że na dziesięć minut przed końcem kielczanie prowadzili już dwunastoma bramkami na wyjeździe. Stal była bezradna.

Piękny gest kibiców na koniec

Choć wynik nie napawał optymizmem, ostatnie minuty meczu przyniosły wzruszający obrazek. Kibice Industrii Kielce połączyli siły z Mieleckim Klubem Kibica – wspólnie dopingowali, bawili się i tworzyli wspaniałą atmosferę, pokazując, że sport to coś więcej niż tylko wynik na tablicy. Spotkanie zakończyło się wynikiem 27:41 dla Industrii Kielce.

Handball Stal Mielec - Industria Kielce 27:41 (13:21)

Handball Stal: Kozina, Królikowski, Witkowski – Segal 7, Mrozowicz, Kasai 1, Kotliński 9, Tokarz 3, Wołyncew, Przybylski 1, Krasouski 1, Stefani 1, Sikora 2, Sanek 1, Głuszczenko, Wąsowski 1. Trener Robert Lis.

Industria: Morawski, Cordalija – Vlah 8, Rogulski 6, Moryto 4, Maqueda 4, Olejniczak 4, Kounkoud 3, Jarosiewicz 3, Jędraszczyk 3, Dujshebaev 2, Karalek 2, Monar 2, Latosiński. Trener Talant Dujszebajew.

Widzów: 1918.

Łukasz Guźda i Bartosz Kręcigłowa.

Msc	Drużyna	Punkty	Mecze	Z	ZK	P	PK	Więcej
1	ORLEN Wisła Płock	71	24	23	1	0	0	
2	Industria Kielce	67	24	22	0	1	1	
3	PGE Wybrzeże Gdańsk	48	24	15	1	7	1	
4	Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski	46	23	15	0	7	1	
5	KGHM Chrobry Głogów	42	24	14	0	10	0	
6	Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn	38	24	11	2	10	1	
7	Netland MKS Kalisz	34	23	11	0	11	1	
8	Handball Stal Mielec	31	24	9	1	12	2	
9	Zepter KPR Legionowo	30	24	9	1	13	1	
10	Corotop Gwardia Opole	27	24	9	0	15	0	
11	Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	13	24	3	1	18	2	
12	LOTTO-Puławy	10	24	2	2	20	0	
13	Zagłębie Lubin	8	24	1	2	20	1	

1-8 - awans do PLAY-OFF
9-13 - grupa spadkowa
11 - baraż o utrzymanie w Superlidze
12-13 - spadek do Ligi Centralnej

Tabela Orlen Superligi.

eprasa.pl 9372c3a5cc

Wielkie Derby Podkarpacia dla FKS Stal Mielec!

W ramach 28. kolejki Betclic 1. Ligi doszło do Wielkich Derbów Podkarpacia pomiędzy Stalą Mielec a Stalą Rzeszów. Po niezwykle emocjonującym meczu i pomimo gry w osłabieniu praktycznie całą drugą połowę, wygrać udało się gospodarzom wynikiem 3:1 po golach Israela Puerto, Piotra Wlazło oraz Jakuba Kowalskiego.



Przed meczem minutą ciszy uczczono pamięć Jacka Magiery.

FKS Stal Mielec – Stal Rzeszów 3:1 (2:1)

FKS Stal Mielec (trener Ireneusz Mamrot): Maciej Gostomski, Ale Diez, Dominik Szala (49. czerwona kartka), Israel Puerto, Hubert Matynia, Piotr Wlazło (85. Yegor Tsykalo), Chema Nunez (51. Marvin Senger), Paweł Kruszelnicki (75. Fryderyk Gerbowski), Jost Pisek, Kamil Cybulski (75. Jakub Kowalski), Kristian Fucak (84. Kamil Odolak)

Stal Rzeszów (trener Marek Zub): Slatoslav Vanivskyi, Patryk Warczak, Marcin Kaczor, Vladislav Krasovski, Ksawery Kukułka, Jakub Kucharski (77. Szymon Kądziołka), Karol Łysiak (85. Oliwier Madej), Oliwier Sławiński (77. Jakub Kaczówka), Szymon Łyczko, Krystian Wachowiak (65. Darvin Jabłoński), Jonathan Junior (65. Seif Darwish)

Gole: Szymon Łyczko (0:1), Israel Puerto (1:1), Piotr Wlazło (2:1), Jakub Kowalski (3:1)

Żółte kartki: Marcin Kaczor, Israel Puerto, Seif Darwish

Czerwona kartka: Dominik Szala

Sędzia: Filip Kaliszewski
Widzów: 6477

Pierwsza połowa: Stal Mielec wyrównała, a następnie wyszła na prowadzenie

Przed pierwszym gwizdkiem arbitra oba kluby oraz ich kibice wraz z zespołem sędziowskim uczciły tragicznie zmarłego Jacka Magierę minutą ciszy. W przeszłości grał dla m.in. Legii Warszawa czy Rakowa Częstochowa jako trener pracował m.in. w Zagłębiu Sosnowiec, Legii Warszawa oraz reprezentacji Polski. Jeszcze przed dwoma tygodniami rywalizował ze Szwecją w finale baraży o awans na Mistrzostwa Świata. Zmarł w wieku 49 lat.

Oba zespoły od samego początku były dość nerwowe w swoich poczynaniach, szczególnie wchodząc już z piłką na połowę swoich przeciwników, doprowadziło to z kolei do braku lepszych sytuacji przez pierwsze 20. minut tego spotkania. Wyjątkiem był tutaj słupek ustrzelony przez Vladyslava Krasovskiego na samym początku spotkania. Sytuacja zmieniła się w 24. minucie po świetnej kombinacyjnej akcji Stali Rzeszów, która natarła lewą stroną boiska, skąd dograł do środka Krystian Wachowiak, a tam akcję zamknął drugi ze skrzydłowych, Szymon Łyczko i wyprowadził swój zespół na prowadzenie 0:1.

Szybko udało się odpowiedzieć na to Stali Mielec, która w 30. minucie egzekwowała rzut wolny na połowie rywali, celnie dorzucił z niego Jost Pisek, a piłkę do siatki skierował Israel Puerto, doprowadzając do wyrównania. Niedługo później bardzo dogodną sytuację ponownie miała mielecka Stal, tym razem będący ostatnio w bardzo dobrej dyspozycji Kamil Cybulski dostał piłkę, a następnie przedryblował kilku rywali i zdecydował się na uderzenie z wysokości +/- 11. metra, lecz futbolówka po nim przeleciała wysoko nad poprzeczką.

Po chwili kolejna sytuacja podopiecznych trenera Mamrota, tym razem w 38. minucie świetną piłkę za plecy obrońców rywali dostał ponowie Cybulski, a następnie zgrał ją do wchodzącego w pole karne Josta Piska, który nie zastanawiał się długo i uderzył na bramkę, lecz na linii strzału stanął obrońca Stali Rzeszów i zablokował uderzenie.

I gdy wydawało się już, że nic więcej w pierwszej części gry się nie wydarzy, z jeszcze jednym kontratakiem urwała się Stal Mielec - za sprawą rajdu Pawła Kruszelnickiego, który podał do wychodzącego na świetną pozycję Kristiana Fucaka. Ten został z kolei sfaulowany już w polu karnym przez Jonathana Juniora. Do 11-nastki w 46. minucie podszedł klasycznie już Piotr Wlazło i pewnym uderzeniem zamienił ją na gola na 2:1. Sędzia pozwolił jeszcze wznowić grę, lecz wynik nie uległ już zmianie i oba zespoły zeszły do szatni na przerwę.

Druga połowa: zdany test na charakter prze Stali Mielec

Tuż po rozpoczęciu drugiej części gry doszło do groźnego zdarzenia w środku pola, sędzia po analizie VAR zdecydował się przyznać po nim Dominikowi Szali czerwoną kartkę, tym samym zmusił Stal Mielec do gry w osłabieniu od 49. minuty. Od razu zareagował trener Ireneusz Mamrot, decydując się na zdjęcie Chemy Nuneza i wpuszczenie nominalnego środkowego obrońcę, Marvina Sengera.

Stal Rzeszów objęła znacząco przewagę, częściej utrzymując się przy piłce i szukając sobie okazji do wyrównania. Jedną z takich próbował skończyć w 57. minucie Szymon Łyczko co zostało poprzedzone jego świetnym dryblingiem w polu karnym. Międzyczasie doszło do niecodziennego zdarzenia, gdyż w okolicach 60. minuty mecz został przerwany wskutek wtargnięcia na boisko psa policyjnego. Pościg trwał kilka minut, lecz owczarek w końcu dał się złapać.

W 66. minucie z kolei doszło do kontrowersyjnego zdarzenia w polu karnym Stali Rzeszów pod kontrataku Stali Mielec. Po próbie dograna jednego z biało-niebieskich, piłka została zablokowana ręką zawodnika gości, sędzia jednak zasygnalizował, że ta znajdowała się przy ciele, powtórki dają jednak do myślenia.

Kolejne etapy spotkania to przewaga rzeszowian pod kątem utrzymania przy piłce, lecz jednak także ogromna mobilizacja w grze defensywnej mielczan. Pomimo prób, podopieczni trenera Zuba nie byli w stanie stworzyć sobie klarownych sytuacji, a z kolei z kontrataku co jakiś czas próbowali ukłuć piłkarze trenera Mamrota. Ta sztuka udała im się w 89. minucie, Jakub Kowalski świetnie urwał się obrońcom rywali, a następnie w dość nonszalancki sposób strzelił na bramkę Vaniovskiego, po chwili cieszył się już ze swojego debiutanckiego gola w barwach Stali Mielec, tym samym podwyższając stan rywalizacji na 3:1.

Takim też wynikiem zakończyły się Wielkie Derby Podkarpacia! Stal Mielec odwróciła wynik tego spotkania i pomimo gry w osłabieniu przez praktycznie całą drugą połowę, zgarnęła już kolejne w tym roku trzy punkty. Kolejny mecz już w najbliższy piątek, 17 kwietnia, na wyjeździe z Chrobrym Głogów.

Szymon Markulis

Kyokushin Karate Mielec w Starachowicach

W miniony weekend 11 kwietnia 2026 roku Hala Sportowa przy al. Jana Pawła II w Starachowicach stała się areną zmagań podczas 9. Ogólnopolskiego Turnieju Karate BUSHI-DO CUP 2026. Organizatorem wydarzenia był Senshi Starachowicki Klub Karate, a na matach nie zabrakło reprezentantów Kyokushin Karate Mielec.

Liczne miejsca na podium Koykushin Karate Mielec

Tegoroczna edycja przyciągnęła 525 zawodników z 38 klubów z całej Polski, co potwierdza rangę i ogromne zainteresowanie turniejem. Mielecki Klub Kyokushin Karate wystawił silną i liczną drużynę w składzie: Alan Rzegocki, Alicja Rusin, Arkadiusz Wais, Gabriel Opiela, Jagoda Kobos, Kacper Żmuda, Kamila Kawiorska, Zofia Rudolf, Leon Rudolf, Marta Wrzesień, Mateusz Wydro, Nina Kawiorska, Zofia Sadłoń, Zuzanna Stawarczyk.

Wyniki mieleckich zawodników:

Konkurencja Kata:
1 miejsce – Nina Kawiorska
3 miejsce – Zuzanna Stawarczyk

Konkurencja Kumite:
1 miejsce – Zofia Rudolf
2 miejsce – Nina Kawiorska
3 miejsce – Mateusz Wydro
3 miejsce – Zofia Sadłoń
3 miejsce – Jagoda Kobos
3 miejsce – Marta Wrzesień

Już za tydzień kolejny sprawdzian formy w ramach Beskidia CUP w Limanowej. **SM**



eprasa.pl 9372c3a5cc

Siatkówka. Tauron Liga

ITA TOOLS skończyła sezon na szóstym miejscu

Siatkarki z Mielca zakończyły stoczyły boje o piąte miejsce na koniec sezonu z zawodniczkami ŁKS-u Commercecon Łódź. Dwukrotnie lepsze okazały się zawodniczki z Łodzi.

Mielczanki wypuściły zwycięstwo w pierwszej partii

Od początku pierwszego seta przewagę zaczęły budować przyjezdne. Po błędzie w ataku Weroniki Centki-Tietianiec było 4:9. Mielczanki grały konsekwentnie. Po bloku Rozalii Moszyńskiej na Regianie Bidias tablica w łódzkiej hali wskazywała wynik 12:16. Po asie serwisowym Julii Bińczyckiej było 15:21. Wtedy wydawało się, że pierwsza partia padnie łupem ITA TOOLS Stali Mielec. Nic bardziej mylnego. Od tego czasu gra siatkarek z Mielca się zacięła i przed decydującą końcówką był remis 23:23. W końcówce doskonale zagrała doświadczona, 39-letnia przyjmująca ŁKS-u Commercecon Łódź, która kończyła kolejne ataki i to ostatecznie gospodynie wygrały pierwszego seta, 27:25.

Drugi set także dla ŁKS-u

Łodzianki pobudzone wygraną w pierwszej partii doskonale rozpoczęły drugą odsłonę. Po ataku z lewego skrzydła Darii Szczyrby prowadziły 6:2. Po dobrej akcji Mariany Brambili przewaga wynosiła już sześć oczek (9:3). W tym momencie do roboty wzięły się siatkarki ITA TOOLS Stali Mielec. Po kończącym ataku Anny Bączyńskiej było 10:8. Wtedy ponownie odskoczył ŁKS Commercecon Łódź. Po punktowej zagrywce Anny Obiały tablica wskazywała wynik 16:10. Wtedy o drugą przerwę w tym secie poprosił szkoleniowiec zespołu gości, Dominik Stanisławczyk. Trener mielczanek wprowadził rezerwowe, Natashę Calkins i Aleksandrę Adamczyk, ale nie wiele to dało. Po kolejnym kończącym ataku Brazylijki Mariany Brambilli było 23:15. Ostatecznie ta odsłona zakończyła się pewnym zwycięstwem gospodyń.

Świetna końcówka trzeciej odsłony w wykonaniu siatkarek z Mielca

Początek trzeciego seta w porównaniu z poprzednią partią był wyrównany. Po skutecznym ataku Anny Bączyńskiej był remis 5:5. W momencie, gdy świetnie zaatakowała Aleksandra Kazała było 9:9. Kolejne akcje to walka punkt za punkt. Po szczęśliwym asie serwisowym Thany Fayad tablica wyników w łódzkiej hali wskazywała remis 13:13. Z czasem przewagę zaczęły budować przyjezdne. Po bloku Rozalii Moszyńskiej na Marianie Brambilli Mielczanki miały cztery punkty przewagi (15:19). Podopieczne Dominika Stanisławczyka koncertowo zagrały końcówkę i wygrały tego seta do osiemnastu.

ŁKS zamknął spotkanie w czwartym secie

W czwartą odsłonę nieco lepiej weszły zawodniczki ITA TOOLS Stali Mielec, które po ataku Aleksandry Kazały prowadziły 5:3. Po chwili jednak to ŁKS był na prowadzeniu (9:8). Przy stanie 11:9 o czas poprosił Dominik Stanisławczyk. W kolejnej akcji świetnym atakiem popisała się Mariana Brambilla. Przy stanie 13:9 cztery punkty z rzędu zdobyły Mielczanki i ponownie był remis. W kolejnym fragmencie przewagę zdobyły gospodynie. Po akcji Darii Szczyrby było 19:16. Ostatecznie Łodzianki wygrały czwartą partię 25:22 i całe spotkanie 3:1.

ŁKS Commercecon Łódź - ITA TOOLS Stal Mielec 3:1 (27:25, 25:17, 18:25, 25:22)

ŁKS Commercecon Łódź: Bidias 17, Obiała 12, Szczyrba 12, Gajer 1, Stefanik 9, Centka-Tietieniec, Pawłowska (libero) oraz Brambilla 25, Fayad 1, Kowalczyk 2. Trener Adrian Chyliński.

ITA TOOLS Stal Mielec: Sobiczewska 11, Ponikowska 12, Moszyńska 5, Kazała 17, Bączyńska 21, Bińczycka 3, Mazur (libero) oraz Calkins 1, Adamczyk, Walczak. Trener Dominik Stanisławczyk.

Sędziowali: Rafał Pośpiech i Mariusz Fiutek.

MVP: Mariana Brambilla.

Pewne zwycięstwo gospodyń w pierwszej partii

W spotkanie nieco lepiej weszły Mielczanki. Po punktowej zagrywce Gabrieli Ponikowskiej tablica w hali MOSiR wskazywała trzypunktowe prowadzenie gospodyń (6:3). Chwilę potem Weronika Sobiczewska zatrzymała na siatce doświadczoną Regiane Bidias. Łodzianki błyskawicznie doprowadziły do remisu. Po ataku z lewego skrzydła Darii Szczyrby było 9:9. Po kilku dobrych akcjach ITA TOOLS ponownie objęła prowadzenie. Po dwóch punktach z rzędu Gabrieli Ponikowskiej było 14:10. Po asie serwisowym rozgrywającej gospodyń, Julii Bińczyckiej, przewaga wzrosła do pięciu oczek (18:13). Po ataku Weroniki Sobiczewskiej różnica wynosiła już siedem punktów (21:14). Ostatecznie siatkarki z Mielca pewnie wygrały premierową partię, bo do osiemnastu.

Druga odsłona dla ŁKS-u

Początek drugiego seta był wyrównany. Po skutecznym ataku Darii Szczyrby z lewego skrzydła było 6:6. Wtedy trzy punkty z rzędu zdobyły siatkarki ŁKS-u Commercecon Łódź. Podopieczne Dominika Stanisławczyka błyskawicznie zaczęły odrabiać starty. Po ataku w siatkę Weroniki Centki-Tietianiec różnica wynosiła jeden punkt. W kolejnej akcji do remisu mogła doprowadzić Anna Bączyńska, ale została zablokowana przez Sonię Stefanik. W kolejnych akcjach przyjezdne powiększyły przewagę. Po dobrej akcji doświadczonej Brazylijki, Regiane Bidias tablica w mieleckiej hali wskazywała wynik 11:15. Po przerwie na żądanie szkoleniowca gospodyń, Mielczanki rozpoczęły pościg za swoimi rywalkami. Po ataku w aut Darii Szczyrby przewaga stopniała do dwóch oczek (16:18). Przed decydującą końcówkę przewagę miały podopieczne trenera Adriana Chylińskiego (20:21). Ostatecznie drugą odsłonę wygrał ŁKS. Tego seta punktową zagrywką zakończyła rezerwowa Thana Fayad.

ITA TOOLS Stal rozgromiona w trzecim secie

Łodzianki pobudzone wygraną w poprzedniej partii lepiej rozpoczęły trzeciego seta. Po ataku ze środka Anny Obiały było 1:4. Przy stanie 2:6 zareagował Dominik Stanisławczyk, który poprosił o czas. Siatkarki z Łodzi weszły na doskonały poziom gry. Po kiwce z drugiej piłki Angeliki Gajer przewaga wynosiła już siedem punktów (3:10). Mielczanki nie miały pomysłu na przeciwstawienie się przyjezdnym. Szkoleniowiec zespołu z Mielca przeprowadził zmiany, ale nie wiele one dały. W momencie, gdy Anna Obiała ustrzeliła na zagrywce Annę Bączyńską było 4:14. W kolejnej akcji przyjmująca ITA TOOLS Stali została zablokowana. Po punktowym ataku z drugiej linii Regiane Bidias różnica wynosiła dwanaście oczek (6:18). Mielczanki myślami były już przy czwartej partii, a trzecia odsłona zakończyła się wysokim zwycięstwem ŁKS-u Commercecon Łódź.

ŁKS zapewnił sobie piąte miejsce

Początek czwartego seta należał do siatkarek z Łodzi, które po ataku Darii Szczyrby z lewego skrzydła objęły trzypunktowe prowadzenie (3:6). Zawodniczki ITA TOOLS stosunkowo szybko doprowadziły do remisu. Po sprytnej kiwce w niebronione pole Anny Bączyńskiej było 7:7. Chwilę potem po akcji z prawego skrzydła Weroniki Sobiczewskiej gospodynie objęły po raz pierwszy prowadzenie w tej odsłonie (9:8). Mielczanki osiągnęły cztery punkty przewagi (12:8), ale trzy kolejne akcje padły łupem zespołu gości. Po punkcie Anny Obiały z przechodzącej piłki było 14:14. Po ataku z drugiej linii niezawodnej Regiane Bidias drużyna z Łodzi wróciła na prowadzenie (15:16). W kolejnym fragmencie ŁKS zbudował przewagę. W momencie, gdy Daria Szczyrba ustrzeliła na zagrywce Aleksandrę Kazałę tablica w hali w Mielcu wskazywała wynik 17:21. Przyjezdne się nie zatrzymywały i ostatecznie wygrały czwartego seta do dziewiętnastu i całe spotkanie 3:1.

ITA TOOLS Stal Mielec - ŁKS Commercecon Łódź 1:3 (25:18, 22:25, 9:25, 19:25)

ITA TOOLS Stal Mielec: Sobiczewska 13, Ponikowska 14, Moszyńska 3, Kazała 7, Bączyńska 12, Bińczycka 2, Mazur (libero) oraz Calkins 1, Walczak, Adamczyk, Dąbrowska, Ociepa 2. Trener Dominik Stanisławczyk.

ŁKS Commercecon Łódź: Bidias 22, Obiała 13, Szczyrba 14, Gajer 1, Stefanik 12, Centka-Tietieniec 3, Pawłowska (libero) oraz Fayad 10, Kowalczyk. Trener Adrian Chyliński.

Sędziowali: Piotr Habel i Jacek Myślak.

MVP: Regiane Bidias.

Widzów: 550 (20 z Łodzi).

Łukasz Guźda

Siatkówka. Tauron Liga

„Dziękuję zawodniczkom i kibicom za cały sezon”

Siatkarki ITA TOOLS Stali Mielec przegrały z drużyną z Łodzi i zajęły ostatecznie szóste miejsce na koniec sezonu. Zobaczcie co po meczu powiedział trener ITA TOOLS Stali Mielec, Dominik Stanisławczyk.

- Gratulacje dla drużyny z Łodzi. Zespół ten wygrał zasłużenie. Przede wszystkim siatkarki ŁKS-u lepiej od nas atakowały. My poza pierwszym setem kończyliśmy jedną piłkę na pięć, co daje skuteczność 20%, a przy takiej skuteczności nie da się wygrać meczu w Tauron Lidze. Ciężko mi powiedzieć z tego co wynikało, ale pod tym względem mecz nie był dobry, żeby nie powiedzieć fatalny, no i myślę, że tym przegraliśmy. Mogę pochwalić dziewczyny, że podniosły się po fatalnym trzecim secie. Zaryzykowaliśmy bardziej zagrywką i przyniosło nam to efekty i przez moment czwartego seta atakowaliśmy dobrze i mieliśmy kilka punktów przewagi. Niestety nasze błędy w ataku spowiadały, że ŁKS wrócił do gry i już nie oddał tego - powiedział trener ITA TOOLS Stali Mielec.

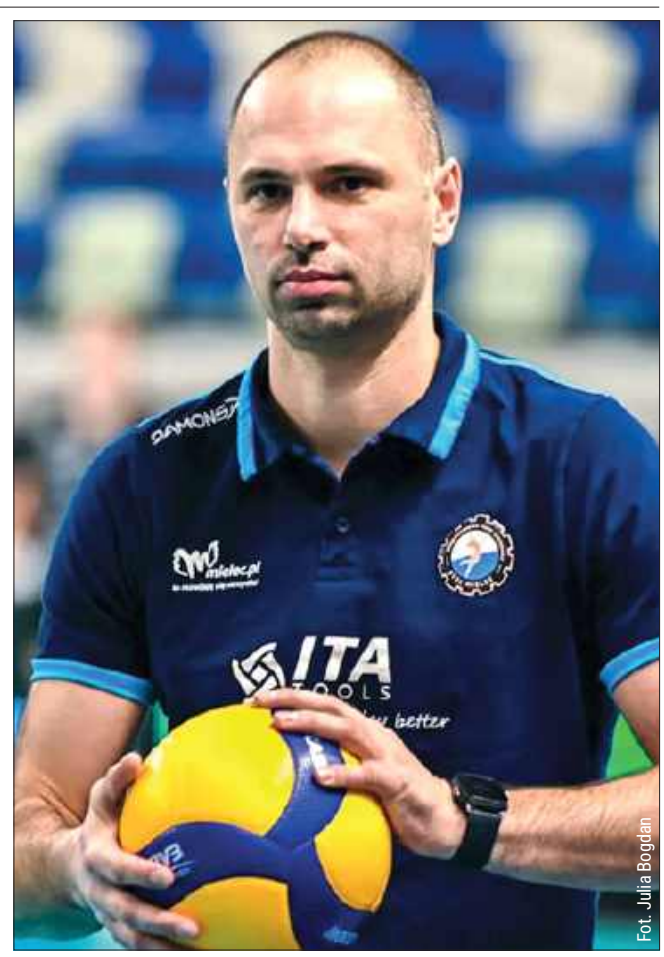
- W trzecim secie nie przyjmowaliśmy dobrze i nie mogliśmy skończyć ataków. Z każdą piłką trochę się dołowaliśmy i jeszcze trudniej nam było wykonać dobrą akcję. Takie sety w siatkówce niestety się zdarzają. Przegrywamy do dziewięciu. Czy taka jest różnica między ŁKS-em, a Stalą Mielec? Nie. Po prostu ten jeden set nam nie wyszedł. Na szczęście trochę się otrząsnęliśmy i zostawaliśmy trochę lepsze wrażenie, chociaż cztery ostatnie mecze zakończyły się porażkami, więc nie można być zadowolonym - kontynuował Dominik Stanisławczyk.

- Liczy się jak kończysz. Uważam, że ten sezon mógł być i powinien być lepszy i zawsze trzeba grać, żeby wygrać, żeby z uśmiechem schodzić do szatni. Na pewno z mojej perspektywy dziękuję najważniejszym osobom w klubie, czyli zawodniczkom, bo bardzo dobrze mi się z nimi współpracowało. Bardzo dobrze przeżyłem cały sezon z nimi i było kilka chwil radości, których ostatnie cztery mecze nie zamarzą. Zostaną mi w pamięci jako sezon dobry. Dziękuję także osobom, które też są bardzo ważne, a nie są w klubie, czyli kibicom, bo ich wsparcie w Mielcu i na wyjazdach, niektórych bardzo dalekich było ważne, więc im też wielkie dzięki i liczę, że jeszcze w liczniejszym gronie będą nas wspierać w przyszłym sezonie - dodał szkoleniowiec Mielczanek.

- Odnośnie mojej pracy w przyszłym sezonie w klubie proszę jeszcze o chwilę cierpliwości i myślę, że pojawi się oficjalny komunikat – zakończył coach ITA TOOLS Stali Mielec

- Mimo wszystko jestem zadowolona szóstego miejsca na koniec sezonu. Zważywszy na to, że były w tym sezonie wzloty i upadki, co podkreślałam już wcześniej w wywiadach. Ogółem dałyśmy rady. Wygraliśmy z DevelopResem Rzeszów, prawie pokonaliśmy UNI Opole. Wiem, że „prawie”, ale naprawdę dziewczyny zrobiły kawał dobrej roboty, żeby z twarzą skończyć sezon – dodała Gabriela Ponikowska, kapitan zespołu z Mielca.

łg



Fot. Julia Bogdan

Trener Dominik Stanisławczyk podsumował sezon.

eprasa.pl 9372c3a5cc

Brydż

Poświąteczna partyjka

Po świętach nie mogło obyć się bez partyjki brydża – tym razem tylko na turnieju dębickim. Zacięta walka i nerwowe ruchy towarzyszyły graczom. Jak widać wielkanocne łakomstwo nie sprzyja strategicznemu myśleniu.

Choć regularność naszych brydżystów jest godna podziwu, a wg turniejów można ustawiać zegarki, czasami musi nastąpić zmiana. Brydżyści z Mielca i gospodarze zasiedli do stołów w klubie Wisłoki tym razem we wtorek.

Tam stoczono zacięte i wyrównane pojedynki. Świetnie w turnieju spisała się para mielecko – dębicka: Bogdan – Rojkowicz – Jan Lipior, którzy wynikiem 60,12%, w pokonanym polu pozostawili pozostałe pary nie dając im szans na zwycięstwo, drugie miejsce przypadło dzielnie walczącej parze mielecko-dębickiej: Małgorzacie Rojkowicz – Stanisławowi Malinowskiemu, którzy zameldowali się wynikiem 56,55%. Premiowane trzecie miejsce na podium przypadło dębiczanom Andrzejowi Janda – Zbigniewowi Niziołek (53,57%).

W tzw. Pajączku gdzie zaliczane były wyniki z 6 ośrodków w Polsce na 7 miejscu uplasował się duet mielecko dębicki Bogdan Rojkowicz – Jan Lipior na 99 sklasyfikowanych par.

Punktacja długofalowa Dębica 2025/26

1. Małgorzata Rojkowicz, 2. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek, 4. Stanisław Malinowski, 5. Jan Lipior, Bogdan Rojkowicz, 7. Zbigniew Wilisowski, 8. Tadeusz Urbanek, 9. Marek Rusek, 10. Zygmunt Szczudło

Zaproszenie

Brydżyści co tydzień spotykają się na turniejach rozgrywanych w poniedziałki w klubie KS Wisłoki w Dębicy o godz. 17,00, a w środy w Night Clubie Hotelu Polskiego przy ulicy Biernackiego 12 w Mielcu o godz. 17.30. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża mile widziana młodzież.

DD

Piłka nożna. Klasa Okręgowa Dębica

Radomyślanka ucieka

Za nami 20. kolejka w dębickiej okręgówce. Swoje zrobił w niej lider z Radomyśla Wielkiego, który wykorzystał potknięcie Smoczanki. Ważną wygraną odniósł Piast Wadowice Górne, który wrócił do gry o utrzymanie.

Czwarte zwycięstwo w tym roku odniosła Radomyślanka Radomyśl Wielki. Podopieczni Pawła Irli w minionej serii gier rozprawili się z Brzostowianką Brzostek. Dzięki tej wygranej zespół z Radomyśla Wielkiego ma sześć punktów przewagi nad Smoczanką Mielec

Radomyślanka Radomyśl Wielki - Brzostowianka Brzostek 5:1

Bramki: Świąder, Szlachetka, Zbierzkowski x3 - Szymański

Drugą wygraną z rzędu odniósł Piast Wadowice Górne. Beniaminek pokonał na wyjeździe outsidera z Żyrakowa. Wygraną swojej drużynie w doliczonym czasie gry dał grający trener Wadowiczan, Patryk Krzystyniak. Sytuacja Piasta dalej jest trudna, ale już nie tak tragiczna jak jeszcze dwa tygodnie temu.

LKS Żyraków - Piast Wadowice Górne 2:3

Bramki: D. Rokita, Pisarek – Kużdżał, Wilk, Krzystyniak

Pierwszą porażkę w tym roku odnieśli podopieczni Rafała Leśniowskiego. Mielczanie polegli w Sędziszowie Małopolskim z Lechią, która w zimie dokonała kilku bardzo mocnych transferów i jest o wiele trudniejszym rywalem niż w rundzie jesiennej. Lechia pokonała Smoczankę drugi raz w tej kampanii

Lechia Sędziszów Małopolski – Smoczanka Mielec 3:1

Bramki: Kanach, Sado, Ćwiczak – J. Burdzel

Po dwóch wygranych na inaugurację roku trzecią porażkę z rzędu ponieśli piłkarze Victorii Czermin. Zespół Igora Wójtowicza przegrał na wyjeździe z LKS-em Pustków. Decydujący wpływ na wynik miała czerwona kartka dla bramkarza Bartłomieja Tomczyka. Z racji tego, że Victoria nie miała rezerwowego golkipera na bramce w końcówce stanął jeden z zawodników z pola, co skrzętnie wykorzystał rywal z Pustkowa, który w końcówce zdobył dwa gole.

LKS Pustków – Victoria Czermin 2:0

Bramki: Strzałka, Strózik.

Jeden punkt w tym roku zdobyli jak do tej pory zawodnicy Dromadera Chrząstów. Po sensacyjnym remisie z Radomyślanką w poprzedniej kolejce podopieczni Sebastiana Bajorka ulegli rezerwom Igloopolu Dębica. Zespół z Chrząstowa spadł w tabeli na czternastą pozycję.

Igloopol II Dębica – Dromader Chrząstów 3:1

Pierwsze punkty w tym roku stracili zawodnicy Stali II Mielec, którzy bezbramkowo zremisowali na specyficznym boisku w Starej Jastrząbce. Podopieczni Janusza Hynowskiego dalej zajmują trzecie miejsce w stawce, ale nie do końca wykorzystali szansę na nadrobienie strat w tabeli do drugiej Smoczanki.

LKS Stara Jastrząbka – Stal II Mielec 0:0

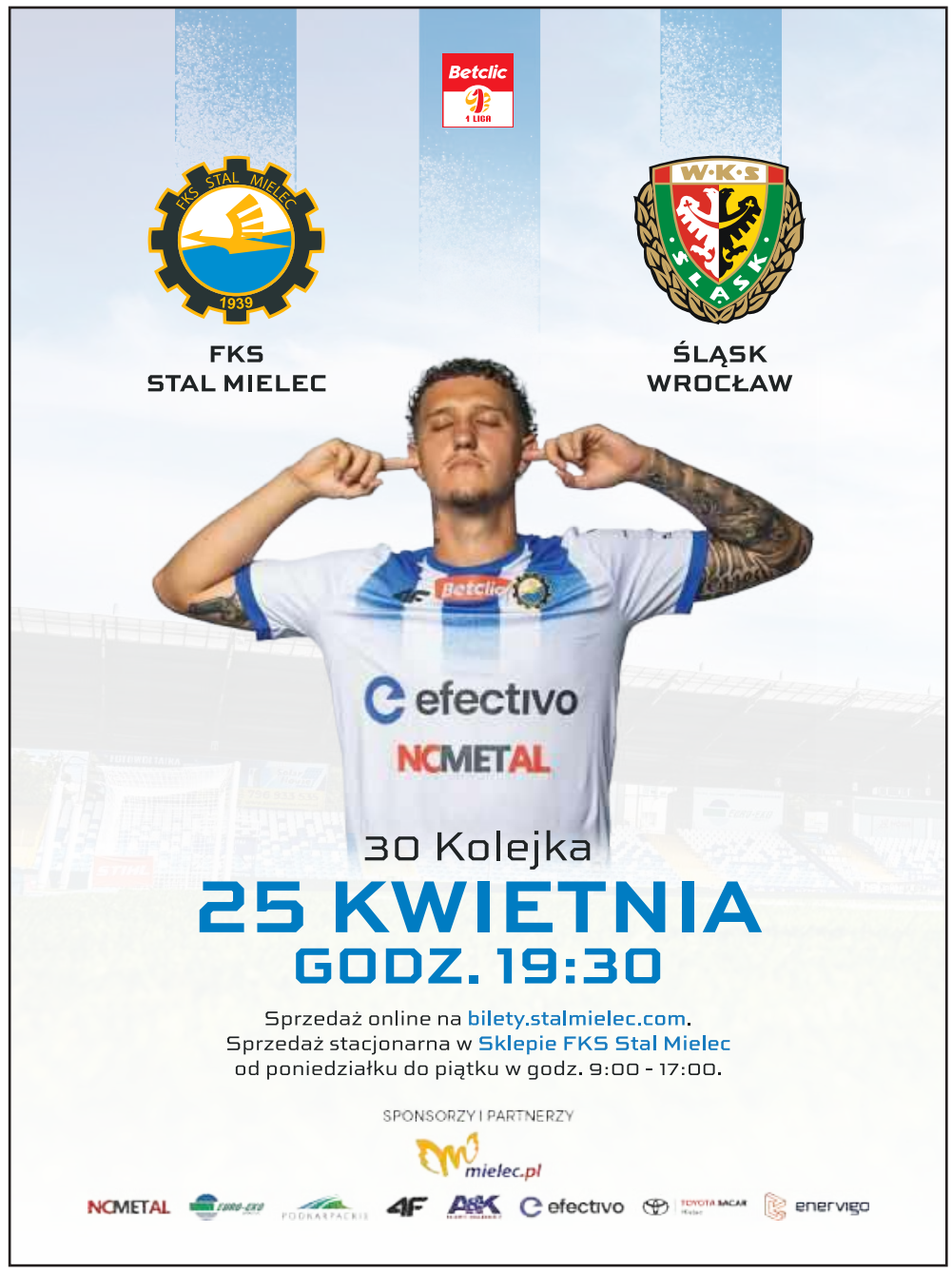
łg

Tabela.

1.	Radomyślanka Radomyśl W.	20	46	72-19
2.	Smoczanka Mielec	20	40	55-27
3.	Stal II Mielec	19	33	34-29
4.	Kamieniarz Golemki	20	32	54-37
5.	Chemik Pustków	20	31	30-23
6.	Dąbrówka Stara Jastrząbka	20	31	41-36
7.	Lechia Sędziszów Małopolski	20	30	51-39
8.	Igloopol II Dębica	20	28	41-31
9.	Sokół II Kolbuszowa Dolna	19	28	44-37
10.	Victoria Czermin	20	28	34-43
11.	LKS Pustków	20	24	40-46
12.	Kolbuszowianka Kolbuszowa	20	23	53-49
13.	Brzostowianka Brzostek	20	23	45-52
14.	Dromader Chrząstów	20	22	28-64
15.	Piast Wadowice Górne	20	19	30-54
16.	LKS Żyraków	20	6	15-81

Fot. Łukasz Guźda

Tabela Dębickiej Okręgówki



Piłka nożna. Okręgowy Puchar Polski

Smoczanka powalczyła z Legionem

W środę odbył się półfinał Okręgowego Pucharu Polski w którym Smoczanka Mielec zmierzyła się z czwartoligowym Legionem Pilzno. Podopieczni Rafała Leśniowskiego pokazali się z bardzo dobrej strony.

Sam awans do półfinału dla drużyny z Mielca był dużym sukcesem. We wcześniejszych rundach popularne „Smoki" wyeliminowali Artbud Werynianke Werynia, Chemik Pustków Osiedle i Stal II Rzeszów. Z kolei środowy rywal Mielczan w drodze do półfinału ograł m. in. dwie drużyny z Betclic 3. Ligi, Sokół Kolbuszowa Dolna i Wisłokę Dębica.

Starcie pomiędzy Smoczanką, a zespołem z Pilzna było bardzo zacięte. Trener Legionu, Piotr Widz, nie zastosował wielkiej rotacji w składzie i wyszedł praktycznie pierwszym garniturem. O wygranej przyjezdnych zadecydował gol Dominika Kędziora, który padł dopiero w 96. minucie.

- Jestem dumny z chłopaków. Zagraliśmy bardzo dobre spotkanie na tle mocnego zespołu. Mieliśmy kilka sytuacji, które mogliśmy zamienić na bramki. Nawet po straconym golu ruszyliśmy jeszcze na rywala i mieliśmy okazję do zdobycia wyrównującej bramki, ale goście wybili piłkę z linii. Sprawiedliwie byłoby, gdyby o wszystkim rozstrzygnęły rzuty karne. Niemniej jednak jestem zadowolony z postawy moich zawodników i frekwencji na trybunach – podsumował trener Smoczanki Mielec, Rafał Leśniowski.

Legion w finale zagra ze SPEC Stalą Łańcut, która w drugim meczu półfinałowym pokonała Strug Tyczyn 3:0.

Smoczanka Mielec – Legion Pilzno 0:1 (0:0)

Bramki: 0:1 D. Kędzior 96.

Smoczanka Mielec: K. Burdzel – Osmola (78. Lubacz), Gdowik, Purski, Ciździel, Walczyk (55. Sokół), Baran (60. Korpanty), Myjak (65. Kaczor), J. Burdzel, Duszkiewicz, Dopart (46. Ochał). Trener Rafał Leśniowski.

Legion Pilzno: Parat – Baniak (60. Cichoń), Bujak, Remut, Mazur, Buras (60. Strózik), Zygmunt, Manzo, Chmura (60. Nytko), Urban, Nazarenko (60. D. Kędzior). Trener Piotr Widz.

Żółte kartki: Baran, J. Burdzel, Purski, Ochał, Sokół, Duszkiewicz, Lubacz, Leśniowski (trener) – Cichoń, Strózik, Bujak, Zygmunt.

Sędziował: Dominik Pociask (Dębica).

łg

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA
Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 534 560 769
mail: redakcja@korso.pl

SEKRETARIAT
Anna Czajkowska
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korso.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 9 do 15

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias - redaktor naczelna
tel. 534 560 769, marta.warias@korso.pl
Giovanna Jakimowicz - dziennikarka
tel. 530 200 299, gjakimowicz@korso.pl
Julia Bogdan - social media manager
mail: julia.bogdan@korso.pl
Paulina Konieczny - dziennikarka (współpraca)
mail: paulina.konieczny@korso.pl
Łukasz Guźda - dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793
mail: lukasz.guzda@korso.pl
Szymon Markulis - dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl
Bartosz Kręcigłowa - dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl
Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka - współpraca
mail: m.mateja-nowak@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU
Marcin Batko - dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl
DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl 9372c3a5cc

Strych

Dowcipy

Siedmioletni chłopczyk wraca ze szkoły. Podjeżdża samochód. Kierowca odsuwa szybę i mówi:
- Wsiadaj do środka, dam Ci 10 zł i lizaka.
Chłopczyk nie reaguje i przyspiesza kroku. Samochód powoli toczy się za nim. Znowu się zatrzymuje:
- No wsiadaj, dam Ci 20 zł, lizaka i chipsy.
Chłopczyk ponownie kręci głową i przyspiesza kroku. Samochód powoli jedzie za nim:
- No nie bądź taki! Moja ostatnia oferta: 50 zł, chipsy i cola.
- Oj, odczep się tato. Skoro kupiłeś matiza, to musisz z tym żyć.

***

– Czym różni się fortepian od słonia?
– Fortepian można zasłonić, a słonia nie można zafortepianić.

***

– Co mówi dżem, gdy się go otwiera?
– „Dżem dobry”.

***

– Jaka jest różnica między wczasami w górach a wczasami nad morzem?
– W górach ceny są wysokie, a nad morzem – słone.

***

– Jak witają się ludzie na pustyni?
– Cień dobry.

***

– Co mówi kabel do kabla?
– „Bądźmy w kontakcie”.

***

– Co się stanie z niebieskimi spodniami, kiedy wrzuci się je do Morza Czerwonego?
– Będą mokre.

***

– Jakie warzywo najlepiej się sprzedaje?
– Bestseler.

***

Na lekcji biologii pani pyta się Jasia:
- Jaki pożytek mamy z gęsi?
- Smalec.
- I co jeszcze?
- Smalec.
- Jasiu, na czym śpisz w domu?
- Na łóżku.
- A co masz pod głową?
- Poduszkę.
- A co jest w poduszce?
- Dziura.
- A co wyłazi z dziury?
- Pierze.
- No właśnie. To powiedz Jasiu, co mamy z gęsi...?
- Smalec.

***

Lekarz do pacjenta:
Nie wolno panu palić papierosów, pić alkoholu i kawy. Musi pan cały czas stosować surowa dietę, żadnych tłuszczy, skrobi i węglowodanów. Ze względu na serce proszę zaprzestać uprawiania seksu. No i najważniejsze... Więcej radości z życia mój drogi, więcej radości z życia!

***

Jak się nazywa Joanna, która rapuje?
- Jołanna.

***

Pewien człowiek kupił 2 psy.
Jednego nazwał Zamknij Się a drugiego Kultura.
Zamknij Się zabrał na spacer,
zaś drugiego psa zostawił pod drzwiami.
Idzie parkiem, aż tu nagle spotyka
pewną starszą kobietę. Mówi ona do niego:
- Piękny pies. Jak się wabi?
- Zamknij się.
- A gdzie pańska Kultura?
- Pod drzwiami.

***

Aleksander Macedoński, Cezar i Napoleon obserwują defiladę na Placu Czerwonym.
- Gdybym miał sowieckie czołgi - mówi Aleksander - nikt by mnie nie pokonał!
- Gdybym miał sowieckie samoloty - mówi Cezar - podbiłbym cały świat!
- A gdybym ja miał gazetę „Prawda” - mówi Napoleon - to do dzisiaj nikt by się nie dowiedział o Waterloo...

***

- Mariusz po ile skóra z gęsi?
- Po 5 zł
- A z kury?
- Po 50 zł
- Czemu tak drogo?
- Bo tanio z kury nie sprzedam!

***

Blondynka wchodzi do sklepu i jej uwagę przyciąga błyszczący obiekt na półce, zaciekawiona pyta sprzedawcę:
- Co to jest?
- Termos - odpowiada sprzedawca.
- Do czego służy- pyta znów blondynka
- Pomaga utrzymać gorące rzeczy gorącymi, natomiast zimne zimnymi - objaśnia sprzedawca.
Blondynka kupuje jeden.
Następnego dnia przynosi termos do pracy, a jej szef, blondyn, pyta:
- Co to za błyszczący przedmiot?
- Termos - odpowiada blondynka.
- Do czego służy? - pyta szef.
- Pomaga utrzymać gorące rzeczy gorącymi, natomiast zimne zimnymi - wyjaśnia blondynka
- A co masz w środku? - pyta zaciekawiony szef.
- Dwie filiżanki kawy i mrożony sok pomarańczowy - odpowiada blondynka.

Znalezione w Mielcu



Jedna z pisanek zgłoszonych na konkurs na najpiękniejszą pisankę.

Mistrzowie parkowania



Do parkingu było już niedaleko!

Kronika towarzyska



Gdy w końcu dotarła paczka z tej fajnej chińskiej strony...

eprasa.pl 9372c3a5cc